Cena egz. 10 gr.

KURJER ZACHODNI
»ISKRA«

ROK XXVI. | Środa, 28 sierpnia 1935 r. | Nr. 234

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec Piłsudskiego 4. Telefony: Red. 64, Adm. 75. | P.K.O. 302.712 | Opłata poczt. uiszczona ryczałtem.

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową Zł. 2.50

STANOWISKO FRANCJI I ANGLJI
WOBEC ZATARGU WŁOSKO-ABISYŃSKIEGO

KOMENTARZE DO WYWIADU Z MUSSOLINIM.

PARYŻ, 27.8. — Prasa francuska omawia dziś w dalszym ciągu opublikowany wczoraj przez Warda Prince'a wywiad z Mussolinim, przyczem antyfaszystowskie dzienniki lewicowe, m. in. komunistyczna „Humanite", wyrażają przypuszczenie, **że oświadczenia Mussoliniego uzgodnione zostały z premjerem francuskim i ministrem spraw zagranicznych, Lavalem.**

Leon Blum mówi na łamach „Populaire" o pozostawieniu Włochom wolnej ręki w Afryce wzamian za współdziałanie włosko-francuskie na terenie europejskim.

„Le Jour" przypisuje szczególne znaczenie informacjom, pochodzącym ze źródeł angielskich o wysuniętej w związku z nieugiętem stanowiskiem Włoch w kwestji abisyńskiej możliwości nowego podziału kolonji.

Londyński sprawozdawca „Echo de Paris" podkreśla, że większa część angielskiej opinji publicznej wypowiada się za bezwględną neutralnością Anglji w zatargu włosko-abisyńskim.

Sir Samuel Hoare, minister skarbu Neville Chamberlain — stwierdza dziennik — nie podzielają nawet „młodzieńczego entuzjazmu Edena dla Ligi Narodów", cóż dopiero mówić o innego rodzaju koncepcjach.

MARSZAŁEK BALBO W PARYŻU.

PARYŻ, 27.8. Nieoczekiwany przyjazd marszałka lotnictwa włoskiego i gubernatora Libji, gen. Balbo do Paryża, interpretowany jest przez tutejsze koła polityczne, jako pozostający w związku z ostatnim rozwojem zatargu włosko-abisyńskiego.

Pobyt marszałka Balbo w Paryżu potrwać ma 2 — 3 dni. Dowodzi on na marginesie licznego udziału delegacji francuskiej w tegorocznych wielkich manewrach włoskich znamiennej ciągłości współpracy wojskowej, zainicjowanej niedawną wizytą szefa francuskiego sztabu generalnego gen. Gamelin w Rzymie i późniejszemi negocjacjami gen. Gamelin z marszałkiem Badoglio.

WAŻNE POSIEDZENIE.

PARYŻ, 27.8. (PAT). Agencja Havasa donosi z Rzymu: Koła polityczne przywiązują wyjątkowe znaczenie do posiedzenia Rady ministrów, które jutro odbędzie się w Olzano.

We włoskiem ministerstwie spraw wie.

zagranicznych przygotowane są akta, które Włochy przedstawią w Gene-

Nie wiadomo, czy Włochy zażądają wykluczenia Abisynji z Ligi Narodów, chociaż w kołach politycznych krążą pogłoski na ten temat.

DALSZY PRZEWÓZ WOJSKA WŁOSKIEGO

NEAPOL, 27.8. (PAT). Parowiec „Nazario Sauro" wypłynął do Massaua z 80 oficeram i 1.400 żołnierzami. Na pokładzie znajduje się gen. Della Rocca, który udaje się do Somali jako ochotnik, aby spotkać się ze swym synem porucznikiem.

Wypłynął też wczoraj parowiec „Ircania", wioząc samoloty bombardujące wywiadowcze. Dwa parowce odpłyną dziś, a trzy jutro.

NEUTRALNOŚĆ STANÓW ZJEDN.

WASZYNGTON, 27.8. (PAT). Prezydent Roosevelt podpisał projekt ustawy o zabezpieczeniu neutralności Stanów Zjednoczonych w razie wojny.

W ADDIS ABEBIE

ADDIS ABEBA, 27.8. (PAT). Zatarg włosko - abisyński odbija się coraz silniej na życiu stolicy, a szczególniej na cudzoziemcach. Kupcy cudzoziemscy przygotowują likwidację swoich przedsiębiorstw na czas. *Poselstwo włoskie pakuje archiwa.* 14 rodzin Greków z Dodekanezu opuściło Abisynję, udając się na koszt włoski do kraju.

Cesarz postanowił utworzyć konsulat abisyński w Jemenie.

DLA OBRONY MALTY

PARYŻ, 27.8. (PAT). Havas donosi z Londynu: Do ministra lotnictwa zwrócono się z zapytaniem, czy lotnicy wojskowi mają udać się w przyszłym tygodniu na Maltę i do Adenu wraz z kontyngentami wojsk, które otrzymały rozkaz udania się do tych miejscowości. Minister odpowiedział, że nie ma w tej sprawie nic do zakomunikowania. Możliwe jest jednak, że wraz ze sprzętem wojennym, który ładuje się w Southampton, będą załadowane *działa przeciwlotnicze, reflektory i t.p.*

MANIFESTACJA PRZECIWKO WŁOCHOM

PARYŻ, 27.8. Zjednoczony front ludowy przygotowuje na dzień 3 września *olbrzymie manifestacje w Paryżu i ważniejszych ośrodkach francuskich.* W związku z temi skierowanemi przeciwko Włochom manifestacjami przybyć mają do Paryża wybitni przedstawiciele partji pracy oraz socjalistów belgijskich dla zadokumentowania „jedności proletarjatu międzynarodowego w walce z faszyzmem".

Wspólna kasa bratnia w Zagłębiu
Rozporządzenie ministra opieki społecznej

WARSZAWA, 27.8 (tel. wł.). **Minister opieki społecznej podpisał dzisiaj rozporządzenie, regulujące ubezpieczenia brckie w powiecie Będzińskim.**

Rozporządzenie łączy kasy brackie których jest 10 w jedną kasę, pod nazwą kasy bratniej Zagłębia Dąbrowskiego, która opierać się będzie na składkach ubezpieczeniowych.

Wypłacać ma ona odprawy górnikom niezdolnym do pracy, a w razie śmierci ubezpieczonym członkom jego rodziny.

Kasa wypłaci w najbliższym czasie ponad 4000 zaległych odpraw i rent, które nie zostały wypłacone przez kasy brackie, w sumie blisko dwa miljony zł.

Zakład ubezpieczeń wypłacać będzie 3400 rent przyznanych przez kasy brackie.

Wielkie manewry włoskie
Pół miljona żołnierzy pod bronią

RZYM, 27.6. — Wielkie manewry jesienne w górnym biegu Adygi rozwijają się zgodnie z planem operacyjnym.

W niedzielę i w dniu wczorajszym trwały walki pomiędzy napierającemi z północy oddziałami niebieskiemi i oddziałami czerwonemi, zajmującemi w pierwszej fazie manewrów pozycje defenzywne.

Zaraz w pierwszym dniu walk w akcję weszły oddziały czołgów lekkich, które oddały nieocenione usługi.

W Trjeście i Bolzano odbyły się jednocześnie ćwiczenia obrony przeciwlotniczej, w której wzięła udział cała ludność.

W niedzielę przybył do Bolzano król Wiktor Emanuel, który żywo interesuje się przebiegiem manewrów.

Tegoroczne manewry włoskie nad Adygą z głównym punktem akcji obronnej Brenneru, rozgrywające się na szerokości 150 km., posiadają wyjątkowe znaczenie polityczne, jako **manifestacja siły Włoch na terenie europejskim**, zwłaszcza zważywszy okoliczność jednoczesnego poważnego zaangażowania się włoskich sił militarnych w Afryce wschodniej.

Operowanie **półmiljonową masą wojsk,** skupionych na linji Bolzano — Trjest, stawia zarówno kierownictwu manewrów, jak i dowódcom poszczególnych jednostek operacyjnych wysokie wymaganie i jest **najpoważniejszą próbą sprawności,** przed jaka stanął sztab armji włoskiej w okresie pokojowym.

Warunki manewrów zostały, o ile możności, idealnie przybliżone **do warunków wojny rzeczywistej,** z szerokiem uwzględnieniem nowoczesnych środków walki, jak lotnictwa, gazów (nieszkodliwych) i t. p., oraz warunkowego tem współdziałania ludności z armją.

Powszechną uwagę w manewrach tych zwraca wyjątkowo **liczna delegacja oficerów francuskich,** na której czele stoi dowódca XV korpusu w Marsylji, gen. Moyrand.

Okoliczność ta nie jest pozbawiona znaczenia, jeżeli wziąć pod uwagę, że na wypadek wojny i związanego z tem współdziałania armji francuskiej i włoskiej, korpus XV byłby pierwszą jednostką francuską, która wystąpiłaby do akcji po stronie włoskiej.



Mussolini urządził wielkie manewry armji włoskiej w Brennerze na granicy Austrji. W manewrach bierze udział pół miljona żołnierzy.

Wydalenie korespondenta niemieckiego
Z GRANIC RUMUNJI

BUKARESZT, 27.8. (PAT). Dziennik „Tempo" donoszący o wydaleniu korespondenta „Völkischer Beobachter" Fryderyka Webera z granic Rumunji pisze: Aresztowany korespondent „Völkischer Beobachter" brał udział w manifestacji antysemickiej, jaka miała miejsce podczas kongresu stronnictwa narodowo - chrześcjańskiego. Władze rumuńskie są rzekomo w posiadaniu dowodów, iż Weber był pośrednikiem między Berlinem a skrajnie prawicowemi elementami w Rumunji, które wspierał finansowo.

Warszawa—Berlin
TRZECI ETAP WYGRALI NIEMCY

POZNAŃ, 27.8 (tel. wł.). Dzisiaj odbył się III etap biegu kolarskiego na trasie *Kalisz — Poznań* (174 km.). Pierwszy wjechał na stadjon miejski, gdzie zebrało się 8000 widzów *Hauswald* (Niemiec), przebywając trasę w 4 godz. 37 m. 25 s., II — Lepich III — Wirth (obaj Niemcy), IV — *Napierała.*

Czas drużyny niemieckiej wynosi 18 g. 19 m. 56.6 s., polskiej *18 g. 31 m. 22.8 s.*

Po trzech etapach Niemcy prowadzą różnicą *21 m. 21.9 s.*

Indywidualnie prowadzi *Hauswald*, z Polaków *Napierała*, znajdując się na trzeciem miejscu.

Jutro odpoczynek w Poznaniu.

W czwartek następny etap: Poznań — Piła (108 km.).

Drugi etap biegu kolarskiego dookoła Rumunji 160 km. ukończył pierwszy Jugosłowianin: zwycięzca pierwszego etapu Polak Daniel zajął IV miejsce, Lipiński — 23.

Strajk 10 tys. górników

NOWY JORK, 27.8. (PAT). W miejscowości Asihena w stanie Pansylwania zastrajkowało 10.000 górników, żądając unormowania czasu pracy. Strajk ten nie jest popierany przez związek górników.

Przywódca powstańców albańsk.

ROZSTRZELANY PRZEZ POLICJĘ

BIAŁOGRÓD, 27.8. (PAT). Według wiadomości z Tiramy, jeden z przywódców próby powstańczej z dnia 14 sierpnia, b. kapitan Riza Tserova, który zdołał się ukryć z kilkoma towarzyszami w południowo - wschodniej Albanji, zaskoczony został wczoraj rano w pobliżu miasta Mutsa przez oddział policyjny. W starciu z policją Tserova i jeden z jego towarzyszów ponieśli śmierć.

Zatrucie chlebem

JEDNA OSOBA ZMARŁA

Rodzina Nitschów z Szopienic, składająca się z 5 osób, zachorowała nagle po spożyciu chleba, wypieczonego z własnej mąki żytniej. 15-letni Adolf Nitsch, przewieziony do szpitala zmarł na skutek zatrucia. Władze wszczęły śledztwo. Mąkę poddano badaniu w Zakładzie badań środków spożywczych w Katowicach, przyczem stwierdzono, że zawiera ona pewne substancje trujące. Dochodzenia w toku.

STRACENIE

BEZLITOSNEJ MATKI.

BERLIN, 27.8. — Na dziedzińcu w więzieniu w Plötzensee pod Berlinem stracona została dziś 24-letnia Jühleman, która na początku b.r. zamknęła troje swoich dzieci w mieszkaniu i trzymała je tak długo w zamknięciu, aż dzieci z głodu i pragnienia zmarły.

Szkarlatyna i czerwonka

SZALEJĄ W CHINACH

SZANGHAJ, 27.8. (PAT). W południowej części prowincji Szen-Si wybuchła epidemja szkarlatyny, której ofiarami padło już zgórą stu ludzi. Szpitale są przepełnione i tysiące osób nie mogą w nich znaleźć miejsca. Szerzy się również epidemja czerwonki. W mieście Hein-Gan zmarło na czerwonkę pareset dzieci. Ofiarami epidemji padło również paruset mieszkańców Tung-Ning.

Zapisujcie się na członków LOPP.

Tajemniczy zamach

na marszałka chińskiego

LONDYN, 27.8 — Z Tsingtau donoszą, że na marszałka Fenga, znanego pod nazwiskiem „Generała chrześcijańskiego", dokonano koło Tajanfu (zachodnia część prowincji Szantung) zamachu.

W kierunku marszałka Fenga, obecnego przy rozdziale żywności zbiegom z okręgów nawiedzonych powodzią, dano niespodziewanie przez je den z posterunków wojskowych kilka strzałów.

Straż przyboczna marszałka odpowiedziała ogniem w kierunku zamachowców. Podczas strzelaniny **10 osób zostało rannych.**

Dzienniki japońskie utrzymują, że zamach ma podłoże polityczne.

Wspólny front japońsko-chiński

do walki z komunizmem

LONDYN, 27.8. — Wychodzący w Tokio dziennik „Asahi" ogłasza trzy punkty, streszczające zasady polityki Japonji w stosunku do Ligi.

Punkty te są sformułowane przez ministra Hiroty i będą przez niego zakomunikowane ambasadorowi chińskiemu w Japonji po powrocie jego z Nankinu, gdzie się obecnie znajduje.

Zasady tej polityki są następujące: 1) Chiny powinny zrozumieć, że japońska ekspansja na kontynencie azjatyckim jest zjawiskiem zupełnie naturalnem i wypływa z przerostu ludności w Japonji, 2) Chiny powinny pogodzić się z tem zjawiskiem, jako naturalnem i nieuniknionem i, przechodząc do polityki szczerej współpracy z Japonją, powinny przedewszystkiem uznać Mandżurję. 3) Japonja, Chiny i Mandżurja powinny połączyć swe siły dla wytępienia niebezpieczeństwa komunistycznego w Chinach, stającego się z każdym dniem coraz groźniejszem.

Gorszące zajście w kościele

wywołali szowiniści litewscy

RYGA, 27.8. (Tel.wł.). Jak podaje prasa kowieńska, w kościele w Piwoszunach pow. Olickiego doszło do gorszących zajść, wywołanych przez grupę szowinistów litewskich.

Kiedy prałat miejscowy odczytał z ambony rezolucję biskupa Koszydarskiego, postanawiającą utrzymanie, zgodnie ze złożoną przez miejscowych Polaków petycją, nabożeństw polskich obok istniejących już nabożeństw litewskich, grupa szowinistów litewskich wszczęła w kościele hałas, obrzucając prałata kamieniami i zgniłemi jajami.

Napad był zgóry przez litwinów przygotowany.

Wskutek tych awantur kościół w Piwoszunach został zamknięty.

„DAR POMORZA"

wraca do Gdyni 3 września

„Dar Pomorza" wyruszył w r. ub. w dniu 16 września w pierwszą podróż ćwiczebną naokoło świata. Podróż „Daru Pomorza" naokoło świata objęła porty wszystkich części świata i odbyła się według ustalonej marszruty.

Podróż statku przypada dokładnie na 1 września br. (jak to przewidział program). Jedynie tylko na zarządzenie Ministerstwa Przemysłu i Handlu przybycie statku do Gdyni zostało przesunięte na dzień 3 września br., a to ze względu na zatrzymanie się statku w Antwerpji w związku ze światową wystawą w Brukseli.

Odbycie podróży tej statkiem żaglowym w określonym terminie jest dowodem wybitnej sprawności nawigacyjnej kierownictwa statku, jakoteż wskazuje na dobre przygotowanie i wyszkolenie załogi.

Obsada statku składa się z kapitana, 5-ciu oficerów, lekarza kapelana, radjotelegrafisty, 5-ciu instruktorów, 21 marynarzy oraz 68-miu uczniów, razem 103 osób.

Następna podróż statku szkolnego „Dar Pomorza" naokoło świata innym szlakiem, przewidziana jest w roku 1937.

Bezrobocie w Polsce

WARSZAWA, 27.8. (PAT). Stan bezrobocia w całej Polsce w dniu 24 bm. według danych urzędowych wynosił 283.416 osób, co stanowi spadek o 6.339 osób. Podkreślić należy, że bezrobocie wyrażające się liczbą 283.416 osób, spadło poniżej poziomu zarejestrowanego w tym samym okresie roku ub. Spadek wynosi 5.771 osób.

B. król grecki

PRAGNIE WRÓCIĆ DO KRAJU

ATENY, 27.8. (PAT). W wywiadzie z dziennikiem „Ellinismos" b. król grecki Jerzy oświadczył, iż pragnie wrócić do Grecji, by służyć narodowi greckiemu, nie powodując się żadnemi osobistemi względami. Jedynem życzeniem jego jest zgoda i pokój wewnętrzny w Grecji.

24.848 defraudacyj

W CIĄGU 1934 ROKU

Ogłoszone zostały zestawienia statystyczne władz policyjnych dotyczące przestępstw z art. 262 K.K. (przywłaszczenie). Jak się okazuje w ciągu ub. r. zanotowano w Polsce 24.848 defraudacyj. Przestępstwa tego typu wykazały wzrost prawie o 5 proc. w porównaniu z poprzednim okresem rocznym.

Najwięcej defraudacyj zanotowano na terenie Warszawy i okręgu Górnośląskiego.

Operacja Hitlera

Niemieckie biuro informacyjne donosi: Kanclerz Hitler cierpiał w ciągu wiosny rb. na chrypkę, która mu szczególniej dała się we znaki podczas ostatniego przemówienia w parlamencie.

Prof. dr. von Eicken stwierdził, że powodem chrypki jest polip w strunach głosowych po prawej stronie. Dnia 23 maja prof. dr. von Eicken usunął polipa w drodze operacji. Głos kanclerza Hitlera powrócił do stanu normalnego, a przeprowadzone badania stwierdziły, iż struny głosowe są obecnie w zupełnym porządku.

Groźny pożar

NA MORAWACH

MORAWSKA OSTRAWA, 27.8 PAT. W Opatowicach na Morawach wybuchł wielki pożar, który, mimo przybycia na miejsce 10 oddziałów straży ogniowej z okolicy, zniszczył 4 osady. Szkody wynoszą zgórą miljon koron. W płomieniach zginął 70-letni rolnik.

Lekkoatleci amerykańscy

W WARSZAWIE

WARSZAWA, 27.8 (tel. wł.). Dzisiaj przybyli lekkoatleci amerykańscy, którzy zmierzą się z naszymi lekkoatletami w środę i czwartek.

LUDWIK WOHL.

LAWA

Powieść współczesna.

27)

Zresztą odniosła wrażenie, że prędko się pocieszył, bo to się zbiegło z okresem pierwszego kolosalnego powodzenia na scenie. Wkrótce i sama zapomniała o tem, na co wpłynęły wydarzenia o innym charakterze.

Nastąpił moment przełomowy w jej życiu.

Egzaminy końcowe.

Potem najgorszy i najcięższy rok praktyki klinicznej.

Następnie praca dyplomowa i promocja.

Cum laude.

Namawiano ją usilnie, aby się poświęciła specjalności, która najbardziej odpowiada jej jako kobiecie.

Choroby dziecinne.

Choroby kobiece.

Kosmetyka.

Broniła się rękami i nogami.

Wszechstronna praca, nic innego nie chciała.

Tylko nie specjalizacja.

Poszczęściło się.

Po czterech miesiącach asystencji w szpitalu miejskim stary lekarz, doktór Krawłowski przekazał jej swoją praktykę.

Nie miał prawa sprzedać.

Więc obliczył wartość instrumentów chirurgicznych, przestarzałego mikroskopu, krzesła operacyjnego i polakierowanego na biało garnituru mebli w poczekalni na dziesięć tysięcy złotych, które doktór Natalja Obranowska zobowiązała się spłacić w ciągu czterech lat włącznie z odsetkami. 5 procent oczywiście, rocznie.

Nastały ciężkie dni, ponieważ praktyka była wogóle marna i zaniedbana, oprócz tego pacjenci odnosili się z uprzedzeniem do lekarza w spódnicy.

Ale na to już nie było rady.

I właśnie wówczas zaczęła się ta wszechstronna praca.

Grypa, wątroba, nerwobóle, bronchit, choroby żołądka, serca, przypadłości kobiece.

Zawsze być na miejscu na każde wezwanie.

Odra, zapalenie ślepej kiszki, egzema.

Stałe trudności przy ściąganiu honorarjum.

Czasopisma lekarskie.

Od czasu do czasu teatr, kino.

Sama.

Na podtrzymywanie stosunków towarzyskich była zanadto zmęczona.

Pewnego dnia doktór Natalja Obranowska zrobiła przerażające odkrycie, że przy swoich dwudziestu pięciu latach prowadzi taki sam tryb życia jak wiódł siedemdziesięcioletni starzec, doktór Krawłowski.

Zaczęło jej się wydawać, że nawet jej chód, sposób trzymania się i ogólny wygląd mają w sobie coś starczego.

Może zaraziła się mikrobem, którym nasiąkły ściany, sufit, a który z dnia na dzień wdychało z powietrzem...

Należałoby powrócić do sportu, odnowić stosunki towarzyskie. Najdotkliwiej odczuwała brak przyjaźni.

Ale „szalona Władka" tymczasem wyszła za mąż i wyjechała gdzieś na Pomorze.

Dziunio Robowicz z nieustannem powodzeniem występował w teatrach stołecznych i był formalnie rozchwytywany przez wytwórnie filmowe: prowadził barwny i ruchliwy tryb życia, który mu codzień dostarczał nowych emocjonujących wrażeń.

A ona ze swoją szarą, małomieszczańską wegetacją prawdopodobnie znudziła mu się poprostu.

Tak przedstawiała się ogólna sytuacja, gdy Natalja Obranowska zaopiekowała się młodym Włochem, którego spotkało niezwykłe nieszczęście, grożące zniszczeniem wszystkiego, co uważał za najdroższe dla siebie.

(D. c. n.)

PANOWOŚĆ DOBRA I ZŁA

Niema dziś może bardziej jałowej rzeczy, nad dyskusję o t. zw. „planowej gospodarce“. Nie jest to nawet dyskusja, ale jednostronne ataki na liberalizm, którego, pojmowanego dosłownie, nikt nie broni. Herlodowie „planowej gospodarki“ szturmują i zdobywają papierowe forty, pozbawione załogi, nie zdając sobie sprawy, że przez to ani o jeden krok nie zbliżają się do rozwiązania problematu, jak ma wyglądać ustrój życia gospodarczego w Polsce.

Każdy rozsądny człowiek rozumie, że skoro zwykła, orężna wojna musi się odbywać na podstawie planów, to tembardziej wojna gospodarcza, toczące się na wewnętrznym i zewnętrznym froncie światowym rynków, bez planów obejść się nie może. Wszyscy też godzą się w tem, że wykonawcą planu gospodarczego dla danego państwa musi być jego rząd, że ten rząd ma obowiązek regulować, koordynować procesy gospodarcze, wzmacniać je od wewnątrz i odsłaniać na zewnątrz.

Co do tego niema różnicy zdań, a więc niema i sporu. Rozbieżności zaczynają się dopiero, gdy chodzi o zakreślenie granic planowości.

Aby t. zw. „planowa gospodarka“ wydała dobre dla życia gospodarczego rezultaty, czyli aby przyczyniła się do wzrostu wytwórczości i spożycia, do pomnażania kapitału i dochodu narodowego, powinna ona — naszym zdaniem — opierać się na następujących założeniach:

1) Musi istnieć jeden plan, obejmujący całość gospodarstwa narodowego a nie szereg, niepowiązanych między sobą, a często nawet sprzecznych planów.

2) Działalność państwa winna stwarzać warunki dla inicpatywy, pracy i kapitału prywatnego, a nie niszczyć je przez etetyczną konkurencję.

3) Koszty planowości powinny być mniejsze, aniżeli straty, jakieby gospodarstwo poniosło gdyby było pozostawione liberalnemu chaosowi.

Sądzimy, że w tych trzech punktach mieści się to wszystko, czego życie gospodarcze ma prawo wymagać od państwa, jako wykonawcy planu.

Samo przez się zrozumiane jest, że plan musi być dobry: powinien wywodzić się nie z doktryn i biurokratycznej zachłanności, ale z realnych warunków i ktualnych potrzeb gospodarstwa narodowego.

A teraz spróbujmy dać odpowiedź na pytanie: czy nasza rzeczywistość odpowiada powyższym warunkom.

Weźmiemy w tym celu aktualny przykład z ostatniej doby.

Związek właścicieli autobusów złożył rządowi memorjał, w którym żali się na politykę ministerstwa komunikacji. Ministerstwo to żąda mianowicie, aby taryfa osobowa i towarowa w autobusach, kursujących w pobliżu linji kolejowych, nie była niższa od taryfy kolejowej. Właściciele autobusów dowodzą, że to stanowisko Ministerstwa uniemożliwia im prowadzenie przedsiębiorstw.

Mamy tu klasycznie ujemny przykład gospodarki planowej.

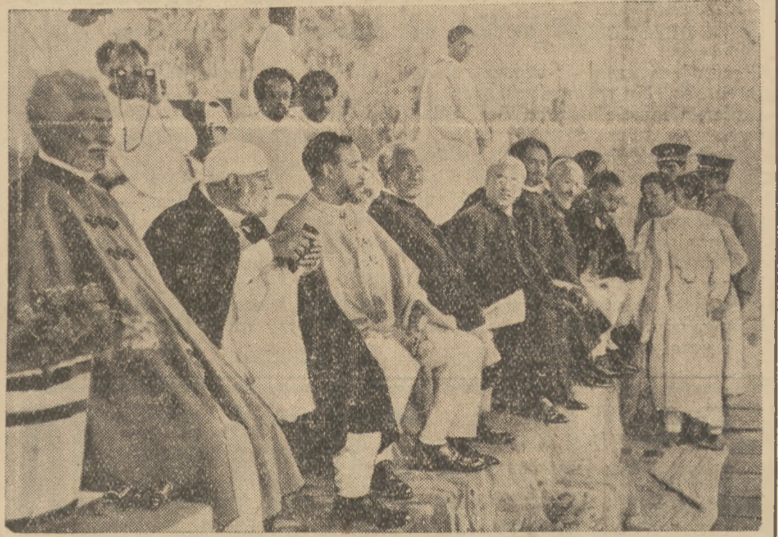
1) Plan ogólny rządu od r. 1932 polega na t. zw. równaniu w dół, czyli na obniżaniu cen do poziomu rolnictwa. Czy taryfy kolejowe już ten poziom osiągnęły? Nie. Ale koleje mają własny plan kolejowy, jakim jest dążenie do równowagi budżetowej tego przedsiębiorstwa państwowego. Przeto zarząd kolei — wbrew ogólnemu planowi rządu — nietylko utrzymuje „przerost“ własnych taryf, ale zmusza do „równania w górę“ także przedsiębiorców prywatnych.

2) Państwo konkuruje z prywatnym przedsiębiorcą, wyzyskując swoje uprzywilejowane stanowisko w ten sposób, że każe mu brać niegospodarcze ceny, przez co w rezultacie niszczy inicjatywę, pracę i kapitał tego przedsiębiorcy.

3) W ten sposób państwo nakłada na życie gospodarcze dodatkowy ukryty podatek. Planowość jest w danym wypadku droższa od wolnej konkurencji, od wyklinanego liberalizmu gospodarczego — i to ze stratą dla gospodarstwa jako całości, a z korzyścią tylko dla jednego przedsiębiorstwa państwowego.

Przykład ten nie jest wcale odosobnionym wyjątkiem. Potwierdza on konieczność zakreślenia gospodarce planowej ścisłych granic, których przekraczać nie powinna, choćby nawet miał na tem ucierpieć budżet i prestiż przedsiębiorcy państwowego. O tych granicach mówi się i pisze, ale w praktyce nie zawsze pamięta.

M. K.



DORADCY CESARZA ABISYNJI.

Scena z uroczystości na dworze abisyńskim. Od lewej: minister wojny Moulougeta, prezydent senatu Riatwided Wolde Tadick, minister Trahafitras Haile, minister spraw zagranicznych Blativgeta Heroui.

„Gdyby nie religja STALIBYŚMY SIĘ KOMUNISTAMI“

Głośny dziś we Francji przywódca potężnej organizacji „Ognistego Krzyża“ (Croix de Feu), pułkownik de la Roque, w wywiadzie, zamieszczonym w ostatnim numerze paryskiego przeglądu „Vu“ oświadczył m. in.:

— Co do mnie, to mógłbym być równie dobrze komunistą... Gdyby nie wychowanie, które mi zapewniło te dwie gruntowne zasady, jakiemi są religja i ojczyzna — to widok niesprawiedliwości pchnąłby mnie do komunizmu!

To znamienne oświadczenie potężnego dziś przywódcy patrjotycznej Francji wywołało w prasie szeroki oddźwięk. Paryskie czasopismo „Le Franciste“ zamieszcza z tego powodu wyznanie znanego działacza Marcela Bucard, który w artykule „Sous un Ideal Superieur“ podobnie mówi:

— Jest rzeczą zrozumiałą, że w dzisiejszych czasach krzyczącej niesprawiedliwości niejeden uczciwy człowiek mógłby stać się rewolucjonistą i komunistą, nie jako wyznawca doktryny, ale jako zrewoltowany i zbuntowany przeciwko obecnemu ustrojowi i światu... Gdybym nie miał wiary w wyższy ideał... wiary w Boga... ja sam prawdopodobnie stałbym się komunistą.

Wywiady prasowe zagranicą

ZARZĄDZENIE MINISTRA OŚWIATY

Minister oświaty W. Jędrzejewicz zarządził, iż polscy funkcjonarjusze państwowi, wyjeżdżający zagranicę w celach naukowych, artystycznych lub innych, nie mogą udzielać żadnych wywiadów i enuncjacji prasowych bez uprzedniego uzgodnienia ich z polskiem przedstawicielstwem dyplomatycznem.

Analogiczne obowiązki moralne nakłada się na osoby, które nie będąc funkcjonarjuszami państwowymi, reprezentują zagranicą życie kulturalne Polski, biorą udział w zjazdach naukowych lub artystycznych.

Zwrot Czechosłowacji ku Watykanowi

Na czem polegał konflikt z kościołem katolickim

Człowieka który po kilkomiesięcznej nieobecności powrócił do Pragi, [illegible] przedewszystkiem — jeśli chodzi o stronę czysto zewnętrzną — [illegible] ilość literatury katolickiej w witrynach księgarskich. Znajdujemy książki w różnych językach o **zagadnieniach katolicyzmu**, ściślej o stosunku katolicyzmu do szeregu aktualnych problemów. A więc mamy przed sobą bardzo bogaty wybór dzieł filozoficznych, społecznych, politycznych, nawet gospodarczych z punktu widzenia nauki katolickiej.

To pierwsze wrażenie znajduje swoej potwierdzenie w wielu innych faktach, które wskazują na to, że rzeczywiście w Czechosłowacji zaszły w ostatnich latach **poważniejsze zmiany w stosunku do Kościoła.** Trzeba jednakże już na wstępie podkreślić — zanim zajmiemy się temi przemianami — że **Czechosłowacja jest krajem katolickim.** Wedle danych powszechnego spisu ludności z 1 grudnia 1930 r. na ogólną ilcść ludności **14.729.536** było **wyznania rzymsko - katolickiego 10.831.698**, t. zn. 73.5% ludności.

Stosunki jednak między Watykanem a Hradczynem nie układały się dobrze. Wpływało na to wiele rzeczy. W pierwszym rzędzie fakt, że Jan Huss, twórca sekty religijnej, jest dla Czechosłowacji **bohaterem narodowym.** Trudno pogodzić się Kościołowi z faktem, że właśnie dysydent jest niemal świętym narodowym. Prócz tego Czesi są naogół religijnie indyferentni i zmasonizowani. Formalnie przynależność do Kościoła nie przeszkadza im w propagowaniu różnych świeckich idei i haseł.

Inaczej natomiast sprawa przedstawia się na Słowaczyźnie. Tutaj katolicyzm jest głęboko zakorzeniony, jest programem życiowym. Wódz Słowaków jest księdzem katolickim i znajduje się w walce z centralizmem praskim. Kościół siłą rzeczy udzielał swego moralnego poparcia dążeniom Słowaków. **Na tem tle dochodziło do ostrych starć między Pragą a Watykanem i z tego powodu został też — na żadanie rządu czechosłowackiego — odwołany ostatni nuncjusz papieski w Pradze mag. Ciriacci.**

Po kilkuletniej wojnie doszło ostatecznie do pojednania. Ubiegłego tygodnia mianowany został w osobie mag. Rittera — ongi sekretarza nuncjusza Ciriacciego — nowy nuncjusz papieski w Pradze. Mag. Ritter w najbliższym czasie obejmie swoje nowe stanowisko. W ten sposób **długoletni spór z Watykanem został załatwiony.** Ale tym razem Czechosłowacja rzeczywiście wiele zyskała. Uwieńczeniem wysiłków Czechosłowacji ma być spodziewana bulla papieska o nowym podziale djecezji. Dotychczas bowiem Słowaczyzna i Podkarpacka Ruś podlega jurysdykcji biskupiej w Węgrzech, zaś Śląsk jurysdykcji w Wrocławiu. Ten stan rzeczy pozwalał na wywieranie niepożądanego, z punktu widzenia państwowego wpływu, przyczem umniejszał suwerenność republiki. Był to bodajże najważniejszy punkt sporny między Watykanem a Pragą.

Oczywiście, porozumienie opiera się **na obustronnym kompromisie.** I tak Praga musiała przyznać szereg ustępstw. Zgoda z Watykanem została przez rząd czeski przygotowana z całą pieczołowitością, czego najdobitniejszym wyrazem był potężny zjazd katolicki w Pradze. Kongres, który swoją wspaniałością przewyższał szereg podobnych uroczystości.

Porozumienie z Watykanem ma dla Czechosłowacji duże znaczenie. Praga obiecuje sobie, bardzo słusznie, wiele po tym kroku. Przedewszystkiem **osłabienie tendencyj autonomicznych na Słowaczyźnie.** Czesi utrzymują, że zasadniczy spór między tą częścią kraju a Czechami **polegał na problemie religijnym.** Obecnie, skoro Praga pojednała się z Watykanem ma przyczynić się do większego spojenia wewnętrznego różnych narodowości — wyznania rzymsko - katolickiego — zamieszkujących teren republiki. Rząd czeski podkreśla, że tylko demokracja i republika może zapewnić Kościołowi swobodny rozwój.

Argument pełnej swobody religijnej ma szczególnie wielkie znaczenie ze względu na istnienie około 4 milj. Niemców. Katolicyzm ma być tamą przeciwko irredentystycznym zapędom niemieckiej mniejszości. Wskazuje jej się, jakie jest położenie Kościoła w Rzeszy, a jakie w Czechosłowacji. Oczywiście, odpowiada to całkowicie i tendencjom Watykanu zwalczającego objawy pogaństwa w Niemczech.

Przez porozumienie z Watykanem **rząd czeski nietylko wzmocnił swoje stanowisko wewnątrz kraju, ale również zyskał na terenie międzynarodowym.** Watykan popierał katolicyzm Habsburgów. Było to dla Czechosłowacji bardzo niewygodne i sprzeczne z jej dążeniami. Obecnie liczą się z tem, że sympatje prohabsburskie w Watykanie ulegną siłą rzeczy **znacznemu osłabieniu.** Ugruntowanie wpływów Kościoła w Czechosłowacji jest większą pozycją aniżeli powrót na tron Habsburgów, tembardziej, że rządy w Austrji są zupełnie katolickie. Dalej wzmacnia porozumienie z Watykanem koncepcja zbliżenia z Rzymem. Spodziewają się również, iż i inne państwa Małej Ententy będą czynnie popierały politykę Watykanu.

Z DNIA

GEN. SIKORSKI O MOTORYZACJI ARMJI

Wojna jest na porządku dziennym, nabierają więc szczególnej aktualności uwagi gen. Sikorskiego w „Kurjerze Warszawskim“ o charakterze przyszłych operacyj wojennych. Autor uważa, że obraz wojny ulegnie zupełnej zmianie spowodu motoryzacji armji:

„Marsze, dokonywane pieszo na wielkie dystanse znikną w przyszłości. Wojna nabierze niezwykle wartkiego tempa, wskutek czego bitwy staną się dla niej o wiele groźniejszymi kryzysami, aniżeli to miało miejsce w przeszłości. I koń, jako zbyt powolne, a co ważniejsze zbyt kruche narzędzie nowoczesnej wojny nie wytrzyma na dłuższą metę konkurencji z motorem. Koleje nie ostoją się, jako jedyny środek odległych transportów w przyszłej wojnie, w której przerzucać będziemy wojska przy pomocy kolei i automobili zarazem na setki kilometrów w ciągu doby“.

Autor stawia motoryzację armji na pierwszem miejscu niezbędnych reform wojskowych, przed modernizacją i rozwojem lotnictwa.

ECHA LETNIE

Jak to było w górach?

Retoryczne pytanie „co słychać?" zastąpiło obecnie inne, znacznie bardziej na czasie pytanie:

— Jak było?

Jak było na urlopie, podczas wakacyj, podczas lata, które właściwie już minęło?

Już wrócili prawie wszyscy, już można ich zapytać właśnie o to najważniejsze „jak było?"

— Wyjechałem na miesiąc — mówi mi pewien nasz młody znajomy — wróciłem po trzech tygodniach.

— Dlaczego?

Poprostu — „forsa..." Chodziłem po górach. Schodziłem cały Beskid. Było cudnie. Śmieszny, wytarty frazes o „obcowaniu z przyrodą" nabiera w górach istotnego sensu. Odpoczywa się tam cudownie. Ludzi niema. Zawsze znajdzie się jakiś kąt, w którym można się zaszyć, żeby ludzi nie oglądać.

— Ale cóż, musiałem wcześniej wracać. Schroniska są wściekle drogie. Nocleg kosztuje trzy złote. Obiad naprawdę skromny, zupa, mięso, herbata koło pięciu złotych. Naprawdę nie wiem, na jakiej kalkulacji oparta jest gospodarka w tych schroniskach. Wydaje mi się, że zarządy tych schronisk zupełnie celowo walczą z rozwojem turystyki. Tyle się u nas ostatnio mówi właśnie o rozwoju turystyki, tyle się mówi o nauczeniu naszego społeczeństwa krajoznawstwa, a wszystko robi się, żeby te piękne plany uniemożliwić.

— W schroniskach jest drogo, a to, co się za te pieniądze osiąga nie stoi w żadnym stosunku do zapłaconej ceny.

— Jeżeli chce się w jakimś schronisku dostać np. prześcieradło, to trzeba służbie dać.. łapówkę, koszt wypożyczenia prześcieradła nie wchodzi w cenę trzech złotych za nocleg.

— Tak, to rzeczywiście...

— Więc właśnie. Wsystkie pieniądze poszły na schroniska, w rezultacie trzeba było wracać o tydzień wcześniej. Ale...

— Więc jest jeszcze jakieś „ale?"

— Tak, ale tym razem przyjemne „ale". Ale mimo wszystko było przyjemnie. Beskid jest piękny. Taka włóczęga po górach ma bardzo dużo uroku. Człowiek żyje inaczej niż zwykle, każda godzina ma inne oblicze, każdy dzień, każda noc wygląda inaczej. Nawet wysiłek raduje, każde zmęczenie smakuje jak najmilszy nektar.

— Sam pan chodził, czy w większej kompanji?

— Z przyjacielem, we dwójkę. Tak jest najlepiej. Tak najlepiej smakuje się samotności i tak najłatwiej można odpocząć. Tylko, że bardzo, bardzo nam się chciało wracać do domu, do codziennego życia, codziennych kłopotów.

— No tak, to chyba powiedzą wszyscy.

— Tak, myślę, że nikomu nie chciało się rozpoczynać normalnego życia w Zagłębiu.

Zdaje się, że to samo usłyszę i od innych powracających do miasta „urlopowiczów".

Ten sam.

KĄCIK DLA PAŃ

Jesienne zbiory a moda

Jeszcze na polach zielono; jeszcze plażujemy i pływamy, ale unosi się już w powietrzu przedsmak babiego lata. Na drzewach dojrzewają owoce, jarzębina z bursztynowej stała się szkarłatną. Wieczorem nie do pomyślenia jest paradować w lekkiem okryciu. Płaszcz musi być ciepły, puszysty, najlepiej z angory. Kobieta, mająca poczucie smaku zawsze dobierze sobie na dni babiego lata strój w kolorze, jaki podsuwa jej natura. Będzie to płaszcz w kolorze buraków lub świeżo wykopanych kartofli, kostjum odcienia dojrzewających orzechów lub śliwek kapelusz barwy wrzosu. Grzyby to cały rozdział w garderobie pani. Paryż pasjonuje się muchomorem: kłosik bordo nakrapiany biało, takiż szalik i sztylpy rękawiczek — to widok wdzięczny i młodociany. Szczególnie nadaje się to do granatowego kompletu.

Pierwszym mostem, łączącym jedną porę roku z drugą, jest aksamit. Jest on mniej ciężki od filcu i dlatego stosujemy go przedewszystkiem na kapelusze. Nosimy aksamit jeszcze do letnich wzorzystych kompletów, ozdabiamy nim jasne kostjumy jesienne, mankiety rękawiczek, kołnierze i rewersy taftowych capes. Ostatnią nowością i namiętnością Paryża jest biały kostjum tailleur uzupełniony czarną aksamitną bluzką, czarnym kwiatem w butonierce, kapeluszem, torbą i rękawiczkami. Nowy aksamit jest cienki, lekki, niemal przezroczysty. Na Riwierze nosi się teraz peleryny w czarnobiałą drobną kratkę, podbite czarnym aksamitem i uzupełnione krzyżującą się kamizelką. Do tego czarna bluzka i spódniczka oraz czarny kapelusz.

Jeszcze jeden oryginalny pomysł daje nam Paryż. Do wełnianej spódniczki granatowej pelerynka lub żakiet z cienkiego zamszu. Prawdopodobnie przyszłość da nam inne bardziej pomysłowe skóry. Demi saison grozi nam zalewem strusich piór; czekają nas czasy romantycznych rajerów, crossów itp. dziwolągów. Strusie pióra traktowane są jako motyw dekoracyjny. Filcowy beret tegoroczny przybrany jest paletką z piórek, umieszczoną z boku i zachodzącą ku przodowi. Kolor tulipe-noir lansowany jest przez najelegantsze paryskie domy kapeluszy. Podobno oprócz strusich piór modne będą ogniste ptaszki z łebkami i ogonkami.

Celine.

Komisja w sprawie Kas brackich

urzędować będzie od dzisiej w Sosnowcu

Interesująca szerokie rzesze robotnicze w Zagłębiu sprawa kas brackich **zostanie wreszcie ostatecznie załatwiona.**

Ostatnio, jak już donosiliśmy bawił w tej sprawie w Sosnowcu wiceminister opieki społecznej oraz komisja ministerjalna. W ub. tygodniu i w ub. poniedziałek zarządy kas brackich i zapomogowych przeprowadzały rejestrację b. członków kas, którym przysługuje prawo pobierania rent, zapomóg, odpraw oraz zapomóg wdowich i sierocych.

Dzisiaj zaś **przybywa do Sosnowca specjalna komisja ministerjalna z Warszawy, która przez dłuższy okres czasu urzędować będzie w Zagłębiu Dąbr.**

Komisja zapozna się z materjałem, jaki posiadają zarządy kas, zbada wszystkie pretensje członków kas oraz **dokonywać będzie wypłaty odpraw.** Skład komisji nie jest jeszcze znany.

Komisja urzędować będzie **w Sosnowcu, przy ulicy Dęblińskiej 7.**

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZYK

28 Środa	**Dziś** Augustyna **Jutro** Scięcie Jana Chrz. Wschód słońca 4 m. 54. Zachód „ 18 m. 37.

Przed budową kolei

SIEMOŃ — CZELADŹ

Jak donosiliśmy swego czasu, Tow. „Tep" projektuje budowę kolei elektrycznej Siemoń — Czeladź, długości około 14 klm. do eksploatacji i przewozu piasku, dla celów przemysłowych. Budowa miała być rozpoczęta już wiosną b.r., przyczem miano zatrudnić **około 700 bezrobotnych.** Jak dotąd jednak nie rozpoczęto żadnych prac, ponieważ na przeszkodzie stanęła sprawa wykupna gruntów pod trasę.

Właściciele nie godzą się na ofiarowaną cenę, wobec czego „Tep" skierował pismo do władz, z wnioskiem o wywłaszczenie.

Według otrzymanych informacyj we wrześniu ma zjechać na miejsce komisja ministerjalna, która dokona oględzin i szacunku gruntów.

Wobec spóźnionej pory rozpoczęcie budowy **nie nastąpi wcześniej jak wiosną 1936 r.**

—xx—

× **DODATKOWY TERMIN ZAPISÓW.** Rektoraty wyższych uczelni wyznaczą w myśl zarządzenia Min. oświaty terminy dodatkowe, przy zapisach nowowstępujących słuchaczy na rok akademicki 1935-36, dla maturzystów odbywających powinność wojskową. Maturzyści zeszłoroczni którzy wstąpili po ukończeniu szkoły do służby wojskowej ochotniczej i kończą odbywanie powinności w przyszłym miesiącu, będą mogli składać dokumenty przy zapisach w terminie późniejszym w czasie od 15 października do 15 listopada br. Dla maturzystów kończących służbę wojskową urządzone będą również dodatkowe egzaminy kwalifikacyjne na wydziałach lekarskim i farmaceutycznym Uniwersytetu Marszałka Piłsudskiego oraz na politechnice Warszawskiej.

Kursy dla nadzorców

WODNO - MELJORACYJNYCH

W porozumieniu z Ministerstwem rolnictwa i reform rolnych przy poparciu Ministerstwa komunikacji zostaną w roku bieżącym zapoczątkowane przy muzeum przemysłu i rolnictwa w Warszawie specjalne kursy dokształcające dla nadzorców wodno - meljoracyjnych zarówno tych, którzy już posiadają pewną praktykę w robotach wodno - meljoracyjnych, jak kandydatów, pragnących poświęcić się temu zawodowi.

Czas nauki obliczony jest na dwa okresy zimowe, trwające od 1 listopada do 1 kwietnia. Czas letni przeznaczony będzie na obowiązkową praktykę na robotach istniejących, poczem po złożeniu odpowiednich egzaminów kandydaci otrzymać mogą świadectwa kwalifikacyjne. Cenzus potrzebny do przyjęcia na kursy przewidziany jest w zakresie czterech klas szkoły średniej ogólnokształcącej lub równoznacznej.

Program nauki, poza przedmiotami ogólnemi, jak język polski, arytmetyka geometrja, przewiduje szereg przedmiotów specjalnych, np. nauka meljoracyj, budownictwo wodne, regulacja rzek i inne. Duży nacisk położony będzie na prace warsztatowe, rysunkowe i polowe.

Wykłady i ćwiczenia prowadzone będą pod kierunkiem fachowych inżynierów, pracujących przy robotach wodno - meljoracyjnych.

—xx—

× **DODATEK HARCERSKI „CZUWAJ"** ukaże się spowodu trudności technicznych z jednodniowem opóźnieniem, t. j. dopiero jutro, we czwartek.

× **OSZUŚCI EMIGRACYJNI.** Ostatnio pojawili się osobnicy, którzy namawiają na wyjazd do kolonij francuskich w Afryce, specjalnie do Marokka. Ostrzega się, aby nie dawać wiary informacjom, rozpowszechnianym przez tych osobników, gdyż rekrutacja robotników do Marokka nie istnieje i wyjeżdżać mogą tylko osoby, które posiadają stamtąd wezwania lub kontrakty, aprobowane przez władze polskie i francuskie

Z UŚMIECHEM

OSTROŻNIE

Notę wysłały Stany Zjednoczone
Do Moskwy groźnej i białokamiennej,
Że niech swe hasła rzuca w inną stronę
I swój ład nowy dla ludów zbawienny
Na innej ziemi niech zaszczepia łonie,
Nie w Nowym Jorku i nie w Waszyngtonie

We Francji, wiemy, w Breście i Tulonie
Krew się rozlała na ulicach miasta.
Wiadomo czyje w tem działały dłonie,
Z jakiego ziarna kwiat buntu wyrasta.
Więc choć Litwinow gada pięknie, zbożnie
Świat sobie mówi: — Ostrożnie, ostrożnie.

Litwinow, który przemawia w Genewie
O zgodzie ludów, strzegąc paktów wiernie,
Czelnie udaje, że nic a nic nie wie,
Jakie się plany snują w Kominternie.
Świat więc na krwawy plon planów nie czeka
I woli Rosję lubieć lecz zdaleka.

Ko—Stek.

Iwonicz - Zdrój
OD 21 SIERPNIA 4202
TANI SEZON JESIENNY

Jednooki złodziej

Z PIASKÓW

Miejscowa policja śledcza aresztowała onegdaj znanego złodzieja niejakiego Kiciaka z Piasków, który z bandą złodziei ze Śląska dokonał szeregu kradzieży na terenie Katowic.

Aresztowany Kiciak został przesłany pod eskortą policyjną do Katowic do dyspozycji tamtejszej policji.

Kiciak posiada tylko **jedno oko,** co nie przeszkadza mu jednak brać udziału w zuchwałych kradzieżach i włamaniach.

Aresztowany Kiciak ma za sobą **bogatą przeszłość.** Przed paru laty dokonał on napadu z bronią w ręku na jadącego koniem inkasenta Miodyńskiego, do którego strzelił dwa razy. Kule przeszyły Miodyńskiemu marynarkę, nie drasnąwszy go nawet. W kilka dni po dokonaniu napadu Miodyński strzelał również do policjanta, który usiłował go zatrzymać.

Po odsiedzeniu kary Kiciak zaczął grasować na Śląsku.

Wczoraj został zatrzymany przez policję znany złodziej Jan Kolasa z Sosnowca, podejrzany o dokonanie kradzieży mieszkaniowej na szkodę Hersza Jasnego w Sosnowcu (Targowa 5), w dniu 5 bm. Kolasę przekazano do dyspozycji władz sądowych.

—xx—

× **TYLKO TERMOMETRY CELSJUSZA WOLNO SPRZEDAWAĆ.** Od dn. 1 lipca b.r. wolno kupcom przechowywać na sprzedaż i sprzedawać wyłącznie termometry, posiadające tylko skalę 100-stopniową (Celsjusza). Winni nieprzestrzegania odnośnego rozporządzenia Min. przemysłu i handlu z dnia 23 lutego b.r. pociągani będą do odpowiedzialności karno - administracyjnej.

× **TABLICE ORJENTACYJNE NA WOZACH.** Komendant główny P. P. wydał zarządzenie do podległych organów, aby ściśle kontrolowane były wozy konne i platformy. Wszystkie wozy konne muszą być zaopatrzone w tablice z nazwiskam i adresem właścicieli co m. in. ma służyć dla orjentacji inspektorów Tow. opieki nad zwierzętami.

× **ZEBRANIE WŁAŚCICIELI DOMÓW W BĘDZINIE.** Dzisiaj o godz. 20 odbędzie się zebranie członków Zw. właścicieli domów w Będzinie w lokalu własnym przy ul. Kołłątaja 31. Na zebraniu tem adw. J. Szeniec wygłosi referat na temat nowej konstytucji.

× **UMARZANIE ZALEGŁYCH SKŁADEK.** W związku z zarządzeniem o umarzaniu zaległych składek chorobowych, w okręgu ubezpieczalni sosnowieckiej umorzone zostały już składki na łączną sumę 600 tys. zł. W razie regularnego płacenia przez przedsiębiorstwa bieżących składek, suma umorzonych zaległości wzrosła do 1.200 tys. zł.

× **ZANIEDBANA SZOSA.** Jak dotąd, Fundusz Pracy jeszcze nie wyasygnował przeznaczonej kwoty na przebudowę szosy Mysłowice przez Szabelnię i Radochę do Sosnowca. Obecnie szosa ta jest nie do użycia, tembardziej, że z uwagi na targowicę ruch kołowy na niej jest zawsze duży. Wobec tego pojazdy są zmuszone nakładać drogi przez Niwkę

Jubileusz 25-cio lecia istnienia

Domu Ludowego na Saturnie

Po pamiętnych wypadkach w roku 1905 naród polski, szukając coraz to innych dróg do wzajemnego zbliżenia się i skupienia do dalszych walk. wybrał **najskuteczniejszą z nich — oświatę.**

Tworzono najróżnorodniejsze organizacje, bądź to pod hasłem pracy na polu gospodarczem, czy też jako organizacje kulturalno - oświatowe. mając zawsze na uwadze, że **działalność ich musi zdążać w kierunku osiągnięcia niepodległości.**

Na pierwszy plan wysunęły się organizacje oświatowe i chociaż miały one swój odrębny charakter w każdym zaborze, jak: Wielkopolskie Towarzystwo Czyteln Ludowych. Towarzystwo Szkoły Ludowej w Małopolsce, na terenie zaś dawnego Królestwa Kongresowego Polska Macierz Szkolna i Domy Ludowe miały jedno zadanie: **szczepienie kultury i oświaty w szerokie warstwy ludowe.**

Po roku 1905 na terenie Czeladzi rozpoczęła swą działalność **Polska Macierz Szkolna, a w kilka lat później Dom Ludowy na Saturnie.**

Inicjatorami powołania do życia Domu Ludowego na Saturnie byli pp. **inż. Brzostowski, dr. Falkowski, T. Mirecki, P. Pieczyński, F. Wollenberg, W. Wyderka** i inni. którzy rozpoczęli prace przygotowawcze w ciężkich warunkach z uwagi na zarządzenie władz rosyjskich, utrudniające zrealizowanie tego planu. Po wielu trudnościach w końcu roku 1909 placówka powołana została do życia.

Dnia 16 stycznia 1910 roku z inicjatywy organizatorów **odbyło się pierwsze walne zebranie organizacyjne** pod przewodnictwem inż. Brzostowskiego, późniejszego posła na pierwszy Sejm Rzeczypospolitej Polskiej.

Na członków Domu Ludowego zapisało się 89 osób i wybrano pierwszy **zarząd**, w skład którego weszli pp.: **Stefan Kuciński** — prezes. **Grzegorz Sadowski** — zastępca. **Feliks Curyłło** — sekretarz. bibljotekarz **P. Pieczyński, Aleksander Istelski, Walenty Zawadzki, inż. Brzostowski, Józef Karney, T. Misecki, Grzegorz Solarz. Wawrzyniec Wyderka, Ferdynand Wollenberg. Feliks Opalski i Walenty Boblewski.**

Na zapoczątkowanie akcji Towarzystwo „Saturn“ składa dar w kwocie 300 rubli na kupno książek do bibljoteki, przyczem miejscowe społeczeństwo też nie szczędzi ofiar tak pieniężnych, jak i w formie książek to też w bardzo krótkim czasie **uruchomiono bibljotekę i czytelnie**, zorganizowano kilka wycieczek krajoznawczych i wygłoszono kilka odczytów. niezapominając również o analfabetach. którym odczytywano na głos gazety i książki i udzielano pomocy przy kształceniu się. Przełamało to nieufność niezorganizowanych, dowodem czego był **stały napływ członków.**

Praca w Domu Ludowym szła wartkim potokiem, aż do wybuchu wojny. dając pokaźne wyniki. W roku 1914 Dom Ludowy **posiadał bibljotekę.** składającą się z 1294 dzieł i wzorowo zorganizowaną czytelnię.

Zaabsorbowani wypadkami wojennemi członkowie Domu Ludowego zapominają o swej organizacji.

Lokal Domu Ludowego został oddany do dyspozycji straży obywatelskiej. co było powodem uszczerbku jego inwentarza i rozebrania książek, a po wkroczeniu do Czeladzi Niemców dokonywuje się reszty zniszczenia.

Wznowienie działalności Domu Ludowego **nastąpiło w roku 1916** dzięki wysiłkom byłego prezesa Domu Ludowego p. **P. Pieczyńskiego** i obecnego jego kierownika p. **Wł. Kowalskiego.** Przy Domu Ludowym zorganizowano Koło młodzieży, rozwijające bardzo żywą działalność oświatową i przysposobienia wojskowego, w kole bowiem zakonspirowała się POW.

Nie uszło to czujnego oka władz niemieckich i następują aresztowania. Po zakończeniu wojny POW **bierze udział w rozbrojeniu Niemców i w liczbie 18 członków wstępuje** w **szeregi wojska polskiego.**

Rok 1918 przynosi nam upragnioną wolność. Do Czeladzi przybywają żołnierze polscy i **zajmują lokal Domu Ludowego,** co jednak nie przerywa toku pracy. Gromadzi się środki na obronę kraju. organizuje się odczyty. pogadanki itp.

Z chwilą wybuchu powstań śląskich Dom Ludowy **staje się ośrodkiem,** w którym znajdują przyjęcie bądź to powstańcy **bądź też uchodźcy ze Śląska.** W czasie inwazji bolszewickiej [illegible] ipuje spieszące w szeregi armji drużyny harcerskie i udziela tak materjalnej, jak i czynnej ofiarnej pomocy szpitalowi wojskowemu, zainstalowanemu w lokalu Domu Ludowego. Z inicjatywy Domu Ludowego **wybudowano pomnik poległym w roku 1919** w walce z Niemcami, żołnierzom polskim.

Głęboko wyryta w sercu każdego członka Domu Ludowego jest **data 27 sierpień 1922 rok,** najjaśniejszy dzień w życiu Domu Ludowego — dzień, w którym w murach swych gościł marsz. Piłsudskiego w czasie Jego przejazdu na Górny Śląsk.

Dorobek Domu Ludowego po 25 latach pracy **przedstawia się następująco:** bibljoteka składająca się z 3000 dzieł, zorganizowana czytelnia pism i świetlica Koła młodzieży. Niesposób w tem miejscu pominąć **zasługi dyrekcji Towarzystwa „Saturn“,** która nie skąpiąc pomocy organizacji, podkreśla w ten sposób. że pragnie mieć kulturalnego i rozumnego robotnika.

W roku 1930, w 20-lecie istnienia Domu Ludowego **odbyła się podniosła uroczystość poświęcona sztandaru,** na którym wypisano motto:

„Trzeba z żywymi naprzód iść — po życie sięgać nowe“.

Pójdziemy!

Czeladzianin.

PIEGI, WĄGRY, PROSAKI, PRYSZCZE

usuwa

GABINET KOSMETYCZNY „URODA”

Władysławy Wnukowej

dyplom. kosmet.

Sosnowiec, 3-go Maja 15.

Indywidualna pielęgnacja cery.

Porady, jak pielęgnować cerę na letnisku — BEZPŁATNIE.

Tam gdzie był trójkąt trzech cesarzy

stanie kościół

Za Mysłowicami, na pagórku, gdzie schodziły się granice dawnych trzech cesarstw. Rosji, Austrji i Niemiec — wzniesiono wieżę z kamienia granitowego i nazwano ją „wieżą Bismarcka“. Z wieży tej roztaczał się wspaniały widok na ziemie dawnej Kongresówki. Galicji i Śląska. U stóp pagórka na którym wznosiła się wieża schodzą się **Czarna i Biała Przemsza** które dzieliły i stanowiły granice wyżej wymienionych trzech cesarstw.

Po wojnie światowej wieża Bismarcka, straciła swe symboliczne znaczenie, bo znikły nareszcie ślady. **po dawnych potężnych ongiś cesarstwach** Wnet też wybuchło pierwsze powstanie w r. 1919 i wieża Bismarcka odegrała w tem powstaniu rolę niepo[illegible]nia. [illegible] ona za schronisko dla powstańców, [illegible] nie i za arsenał. Z tej wieży właśnie urządzali powstańcy wycieczki do Mysłowic i do okolicznych wiosek. Wieża Bismarcka była ostatnim punktem oparcia dla [illegible] powstania. Wreszcie Niemcom sprzykrzyła się ta „zabawa“. Sprowadzili do Mysłowic kilka armat, ustawili je przy kopalni „Mysłowice“ i rozpoczęli bombardowanie [illegible] pozycji [illegible] powstania śląskiego. Wnet też ustąpili z wieży powstańcy. Wieżę trafiło kilka pocisków armatnich. Jeden uderzył w [illegible] środek, gdzie uczynił olbrzymią dziurę, a wybuchając wewnątrz zniszczył całe urządzenie wraz ze schodami. Kilka innych pocisków uderzyło w szczyt wieży, strącając olbrzymie granitowe kamienie. jeszcze i inne pociski uderzyły w schody wieży.

Od tego czasu, t. j. od sierpnia r. 1919 stała wieża opuszczona, zanieczyszczona, przeświecająca dziurami na zewnątrz. **Wreszcie w r. 1927 zajął się nią Wydział Powiatowy w Katowicach**, który przeprowadził remont wieży. Po remoncie. na froncie wieży umieszczono płaskorzeźbę z popiersiem Tadeusza Kościuszki. Jednak i tak. ta dawna wieża, symbolizująca potęgę cesarstwa niemieckiego, długo się nie ostała. Osłabiona kulami, poczęła się chylić ku upadkowi. Sejmik powiatowy w Katowicach. do którego należy ten teren rozebrał ją. Po zniesieniu z powierzchni wieży, był projekt wzniesienia pomnika „Zjednoczenia Polski“.

Obecnie zaś jest poważnie brany w rachubę projekt wybudowania kościoła. a to z tego względu, że miejsce to jest położone w najpiękniejszej okolicy, że ludność rozwijającej się Słupnej i Brzęczkowic bardzo potrzebuje własnego kościoła, gdyż jest oddalona od kościołów mysłowickich o 1 — 5 klm. a od Brzezinki jeszcze dalej.

Nowe linje kolejowe

również i w Zagłębiu węglowem

Roboty przy budowie linij kolejowych Toruń — Sierpc i Zegrze — Tłuszcz — Wyszków posuwają się szybko naprzód. Do chwili obecnej na linji Toruń — Sierpc **wykonano około 420.000 m. sz. robót ziemnych i 3000 m. sz. robót betonowych** przy budowie mostów i przepustów. **Na linji Zegrze — Tłuszcz — Wyszków,** na której roboty zostały uruchomione w końcu lipca rb., wykonano robót ziemnych około 50.000 m. sz. Program budowy przewiduje zakończenie robót i otwarcie ruchu na obu linjach w lipcu 1936 roku.

Na linji **Sierpc — Brodnica** oddano do wykonania roboty związane z budową podtorza na całej przestrzeni linji dwom firmom budowlanym, które przystępują już do organizacji robót. Otwarcie tej linji jest przewidziane na jesieni 1936 r.

Niezależnie od tych linij kolejowych, budowanych przez polskie koleje państwowe, śląski urząd wojewódzki buduje linje **Rybnik — Żory — Pszczyna i Zebrzydowice — Moszczenica.** Towarzystwo jaworznickich kopalń węgla normalnotorowe połączenie pomiędzy istniejącemi stacjami **Szczakowa — Bukowno,** a zarząd miejski w Zawierciu odgałęzienie od stacji Zawiercie przez **Porębę do Siewierza.**

Pozatem Towarzystwo elektryczne koleje dojazdowe „Warszawa — Grodzisk w najbliższym czasie rozpoczyna budowę odnogi z Podkowy Leśnej do Milanówka.

Skład przemycanych towarów

W LESIE.

Funkcjonarjusze śląskiej straży granicznej w wyniku dłuższej obserwacji zatrzymali **mieszkańca Jęzora Stanisława Florkiewicza,** trudniącego się od dłuższego czasu przemytem towarów. W toku dochodzeń stwierdzono, że Florkiewicz przechowywał przemycony towar w lesie obok placu sportowego w Mysłowicach. Znaleziono tam kilkaset zapalniczek, karty do gry, wodę kolońską i wiele innych towarów, zakopanych w ziemi. Florkiewicz przyznał się do udziału w przemytnictwie, przyczem wyszło na jaw, że miał on wspólnika w osobie **Antoniego Sowy,** również mieszkańca Jęzora. Towar skonfiskowano. a przeciwko przemytnikom wdrożono dochodzenie

W tych dniach straż graniczna przytrzymała niejakiego **Ryszarda Kurka,** przemycającego z Niemiec do Polski towary. Kurek odpowiadać będzie za przemyt przed sądem karnym.

—xx—

× **PRACOWNICY PIEKARSCY W TROSCE O BYT.** Wczoraj odbyła się w Inspektoracie pracy w Sosnowcu konferencja z udziałem przedstawicieli właścicieli piekarni i czeladników piekarskich. Czeladnicy zwrócili się z prośbą aby pracodawcy nie zatrudniali u siebie czeladników z poza Zagłębia lecz tylko miejscowych. Pozatem domagali się, aby jedną dniówkę w tygodniu mogli pracować bezrobotni czeladnicy. Ponieważ właściciele piekarń zgodzili się uwzględnić postulaty czeladników została podpisana odpowiednia umowa.

× **KURZ.** Ulica Prez. Mościckiego w Sosnowcu, na odcinku od lasku do przejazdu kolejowego, wybrukowana wapieniem pokryta jest. jak już o tem pisaliśmy, warstwą pyłu grubości kilku centymetrów. Przy lada podmuchu wiatru lub po przejechaniu auta lub wozu w powietrzu unoszą się olbrzymie tumany kurzu, uniemożliwiając oddychanie licznym przechodniom. zmuszonym przechodzić tą ulicą. Magistrat sosnowiecki, który prawdopodobnie nie przystąpi już w b. roku do przebudowy tego odcinka jezdni, niewiadomo z jakich względów nie wydaje nawet zarządzenia aby oczyścić jezdnię i przynajmniej podczas obecnej suszy. skrapiać ją dwa razy dziennie. Przypuszczać należy. że w interesie zdrowia mieszkańców. Magistrat wyda odpowiednie zarządzenie i beczkowóz miejski zacznie skrapiać ulicę.

× **OFIARA WYPADKU TRAMWAJOWEGO,** o którym donieśliśmy wczoraj, padła. jak się okazuje. 19-letnia Marja Kopciówna. zamieszkała w Dąbrowie, przy ulicy Kopernika.

PROGRAM RADJOWY

ANIELA SZLEMIŃSKA ŚPIEWA PIEŚNI LUDOWE

Wspaniała interpretatorka polskiej pieśni ludowej Aniela Szlemińska da się słyszeć ponownie w płytach dnia 29 b.m. o godz. 16.15 w swym najmilszym repertuarze: w przemiłych „pioseneczkach“ Sikorskiego, ludowych i rzewnych pieśniach Szopskiego i poezji pełnych utworach Kamińskiego.

ŚRODA 28 SIERPNIA

6.30 Audycja poranna. 8.25 Wskazówki praktyczne. 11.57 Sygnał czasu. hejnał. 12,15 Koncert „Dla naszych letnisk i uzdrowisk“ w wyk. ork. symf. PR pod dyr. Stanisława Nawrota. 13.00 Chwilka dla kobiet. 13.05 Muzyka wokalna z płyt. 13.30 Muzyka lekka i popularna (płyty). 15.15 Ceduła giełdy zbożowo-towarowej. 15.20 Chwilka społeczna. 15.25 Wiadomości o eksporcie polskim 15,30 Koncert w wyk. zespołu St. Bodeńskiego. 16.00 Dr. Marceli Gromski wygł. pogadankę dla kobiet pt. „Wracamy do miasta“. 16,115 Tańce ludowe (płyty). 16,50 Codzienny odcinek prozy: „Z Bajarza“ Kazimierza Glińskiego. 17.00 Recital śpiewaczy Haliny Hrabiówny — alt. Akomp. Karol Szafranek. 17,25 Recital skrzypcowy Zdzisława Roesnera. 18,00 Wesoły skecz Molnara pt. „Szary kapelusz“ w oprac. R. Zrębowicza. 18,15 Audycja muzyczna „Cała Polska śpiewa“. 18,30 Pogadanka z cyklu „Ogrodnik śląski“ wygł. Władysław Włosik. 18.45 Różne instrumenty (płyty). 19,15 Koncert reklamowy. 19,30 Piosenki w wyk. Tadeusza Faliszewskiego. 19,50 Reportaż z cyklu „Samoloty i ludzie“ pt „Samolot, szybowiec i balon widziane z ziemi“ wygł. Aleksandra Zasuszanka. 20.00 Pogadanka z cyklu „Gospodyni śląska“ wygł. Kamila Nitschowa. 20,10 Muzyka lekka z płyt. 20.55 Obrazki z życia dawnej i współczesnej Polski“. 21,00 Koncert Chopinowski w wyk. Janiny Familier-Hepnerowej. 21,30 „Świat się śmieje“ przegląd humoru zagranicznego. 21.40 Pieśni polskie w wyk. Franciszki Platówny. 22,00 Wywiad sportowy. 22,10 Koncert małej orkiestry PR pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego.

Tani i pięknie położony
ZAKŁAD LECZNICZY w
NAŁĘCZOWIE
Jedyna w Polsce woda naprawdę hypotoniczna.
Ryczałty 3 tygodniowe od 220 zł.
pobyt, utrzymanie, kuracja, lekarz
W Parku orkiestra Dzierżanowskiego. — Rozrywki. 4243

KRONIKA ZAWIERCIA

Budowa kościoła

W ŻARKACH

Żarki, w powiecie Zawierciańskim, jako miejscowość letniskowa, cieszy się coraz liczniejszą frekwencją gości, zamieszkujących bądź stale w willach zbudowanych ostatniemi czasy, bądź przebywających w willach i pensjonacie „Nałęcz“.

Z prawdziwą przyjemnością zaznaczyć należy, że popularna ta miejscowość zdobędzie niebawem kościółek, którego poświęcenie fundamentów oraz wmurowanie aktu erekcyjnego odbyło się dnia 21 bm. W uroczystości tej wzięło liczny udział miejscowe społeczeństwo z fundatorami kościółka hr. hr. Karolami Raczyńskimi z synem.

Kościółek pod wezwaniem Matki Boskiej Nieustającej Pomocy będzie prawdziwą ozdobą osiedla i wielką wygodą dla mieszkańców, którzy, jak dotąd, w niedziele i święta z trudnością udawać się mogli na nabożeństwa spowodu zbyt dużej odległości od świątyni.

Osiedle Żarki ma wszelkie dane szczęśliwego rozwoju, do czego się przyczyni w dużej mierze kolej na miejscu i nowobudująca się szosa, która ułatwi komunikację z Zagłębiem Dąbr., Częstochową i Śląskiem.

× WALTER W ZAWIERCIU. W czwartek t.j. jutro w sali kino „Stella“ w Zawierciu o godz. 8.30 wiecz. wystąpi z nowym programem pp.: znany humorysta Władysław Walter, Stanisław Gruszczyński i Irena Skwierczyńska. Bilety wcześniej do nabycia w księgarni p. Zofji Hubickiej.

× ZANIEDBANE ULICE. Od pewnego czasu ulice w Zawierciu są w strasznem zaniedbaniu. Możeby zarząd miejski w Zawierciu wpłynął na dozorców nieruchomości, by ulice w mieście były czyste.

× ODPRAWA PREZESÓW I NACZELNIKÓW STRAŻACKICH. Dn. 1 września b.r. o godz. 10 rano w sali miejskiej remizy straży pożarnej ochotniczej w Zawierciu (ul. Pierackiego) odbędzie się odprawa wszystkich prezesów i naczelników straży pożarnych i ich zastępców z całego powiatu Zawierciańskiego, według następującego porządku obrad: zagajenie, sprawy administracyjne, wyszkoleniowe i ogólne oraz wolne wnioski. Ze względu na ważność spraw zarząd uprasza o punktualne i liczne przybycie.

× KWESTA ULICZNA. W dniu 18 bm. KSMM oddział w Zawierciu urządziło kwestę uliczną, z której dochód wyniósł zł. 53.76. Suma ta przekazana została na cele kulturalno - oświatowe. Ofiarodawcom KSMM w Zawierciu składa serdeczne podziękowanie.

×WYMÓWIENIA. Na robotach przy budowie kolei Zawiercie — Poręba — Siewierz firma Strączyński - Czarnota-Bojarski zredukowała około 30 robotników, którzy nie chcieli pracować na akord.

× URUCHOMIENIE TKALNI TAZ. Jak się dowiadujemy, dyrekcja TAZ w Zawierciu, częściowo już uruchomiła nieczynny oddział tkalni o czem już donosiliśmy kilka dni temu. W związku z częściowem uruchomieniem tkalni pod bramą fabryki gromadzą się grupy bezrobotnych.

× KONFERENCJA SEKRETARZY GMIN POW. ZAWIERCIAŃSKIEGO. W ub. sobotę w gmachu starostwa w Zawierciu odbyła się przedwyborcza konferencja sekretarzy gmin z całego powiatu Zawierciańskiego z udziałem p. starosty Wardejn - Zagórskiego. Na konferencji tej przemawiali pp.: starosta Wardejn-Zagórski, b. poseł inż. Sowiński oraz sekretarz Wydziału samorządu pow. Stanisław Malanowicz.



PO KATASTROFIE. Zniszczony dziób motorowego statku „D. L. Harper“, który w czerwcu osiadł na mieliźnie koło Cap Lizard i obecnie przyholowany został do doków.



BURMISTRZ I „KRÓLOWA“. Burmistrz angielskiej miejscowości kąpielowej Southend wita „królową“, wybraną przez gości i kuracjuszy.

ŻYCIE GOSPODARCZE

Rozwój polskiej floty handlowej

Praca polskiej floty handlowej w pierwszem półroczu r.b. poważnie wzrosła. Przewozy polskiej floty handlowej wyniosły w pierwszem półroczu r.b. 491,8 tys. ton wobec 429,6 tys. ton w pierwszem półroczu 1934 r. Szczególnie silnie, o ile chodzi o liczby bezwzględne, wzrósł wywóz, a mianowicie z 333,6 do 374,7 tys. ton; przywóz wzrósł z 66.0 do 91,2 tys. ton; tylko przewozy między portami obcemi — zresztą wogóle niewielkie — spadły z 30.0 do 25,8 tys. ton.

We wzroście przewozów uczestniczyły przedewszystkiem statki żeglugi nieregularnej, które przewiozły w pierwszem półroczu r.b. 342.1 tys. ton wobec 287.4 tys. ton w pierwszym półroczu 1934 r. Przewozy na linjach regularnych zwiększyły się w pierwszem półroczu r.b. w porównaniu z analogicznym okresem r. ub. ze 142,2 do 149,7 tys. ton, czyli o 5,3 proc. Jeśli chodzi o poszczególne towarzystwa okrętowe, to stosunkowo najsilniej (o 42.4 proc.) wzrosły przewozy towarowe linji amerykańskiej; pzatem przewozy linji palestyńskiej wzrosły o 18.6 proc., przewozy „Żeglugi Polskiej“ — o 7.7 proc., a tylko przewozy Polsko-Brytyjskiego Tow. okrętowego zmalały o 6.5 proc.

Ruch pasażerski również wykazał wzrost — z 13.559 osób w pierwszem półroczu r. ub. do 17.646 osób w pierwszem półroczu r.b. Zawdzięczać to należy wzrostowi przewozu osób na linji palestyńskiej.

Ceny hurtowe w lipcu

Ogólny wskaźnik cen hurtowych w lipcu r.b. wynosił według danych GUS, biorąc za podstawę rok 1928 = 100, 52.9 wobec 52,6 w czerwcu r.b. i 53,9 w lipcu 1934 r. Na uwagę zasługuje znaczny spadek wskaźnika ziemiopłodów, mianowicie z 37.2 w czerwcu do 33.1 w lipcu r.b., natomiast silny wzrost wskaźnika zwierząt rzeźnych z 32.4 do 37.5. Wskaźnik nabiału podniósł się z 37.5 do 38.8, a mięsa i słoniny z 37.1 do 43.1.

Jeśli chodzi o podział na grupy, to wskaźnik żywności i używek (podstawa rok 1928 = 100) wynosił w lipcu r.b. 49.1 wobec 48.4 w czerwcu r.b. 52.6 w lipcu poprzedniego roku. wskaźnik artykułów rolnych krajowych sprzedawanych przez rolników 35.6 wobec 35.6 i 37.9, a przetworów 31.9 wobec 30.6 i 37.4, wskaźnik zaś całej grupy artykułów rolnych krajowych wynosił 43.7 wobec 43.0 względnie 47.5. Wskaźnik artykułów przemysłowych wyrażał się w lipcu r.b. cyfrą 56.6 wobec 56.6 w czerwcu r.b. 59.1 w lipcu 1934 r., przyczem wskaźnik surowców wynosił 53.9 względnie 54.0 i 56.8, półfabrykatów 55.1 względnie 55.0 i 56.9, a wyrobów gotowych 60.3 względnie 60.6 i 63.7

Kronika gospodarcza.

Boussac spuszcza z tonu

W SPRAWIE SPRZEDAŻY ŻYRARDOWA.

W ub. tygodniu bawił w Warszawie ponownie jeden z mężów zaufania francuskiego koncernu Boussaca, dyr. Lenormand. Jak wiadomo, dyr. Lenormand próbował już przed dwoma miesiącami nawiązać rozmowy w sprawie sprzedaży większości pakietu akcyj sp. akc. Zakładów Żyrardowskich w ręce banków polskich. Ponieważ wysunięta przez Boussaca cyfra 20 miljonów złotych za większość akcyj była bardzo wygórowana, propozycje te nie były realne. Obecnie jak słychać Boussac zmniejszył żądaną cenę. Sprawa przejęcia całkowitego Żyrardowa przez przemysł polski rozstrzygnięta będzie ostatecznie w październiku.

WZROST PROTESTÓW WEKSLOWYCH. Miesiąc lipiec przyniósł dość znaczny wzrost protestów wekslowych. Według danych G. U. S. zaprotestowano na terenie całej Polski ogółem 132.8 tys. sztuk weksli na sumę 20.2 milj. zł. wobec 123.7 tys. sztuk na sumę 18.8 milj. zł. w czerwcu r. b. W lipcu 1934 r. liczba protestów była mniejsza, wynosiła bowiem 132 tys. sztuk weksli, natomiast suma weksli zaprotestowanych była wyższa, wyrażał się bowiem cyfrą 24.5 milj. zł.

OBUWIE ZA GĘSI. Donoszą z Kowna, że między Litwą a Czechosłowacją toczą się pertraktacje w sprawie tranzakcji kompensacyjnej, na podstawie której wzamian za przywóz 10 wagonów obuwia Bata'y na Litwę eksporterzy litewscy wywieźliby do Czechosłowacji ca. 50 tys. kg. gęsi.

PRZEMYSŁ MOTORYZACYJNY NA WYSTAWIE DROGOWEJ. W czasie od 7 do 23 września r.b. odbędzie się w Warszawie na terenie Politechniki Wystawa Drogowa, organizowana przez Ligę Drogową, pod protektoratem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej. Jednym z najciekawszych działów będzie pokaz sprzętu motoryzacyjnego, którego organizacja zajmuje się Grupa Przemysłu Motoryzacyjnego Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych. Staraniem Grupy jest, drogą umiejętnego doboru eksponatów i firm wystawiających, zobrazować całokształt dotychczasowych wysiłków polskiego przemysłu samochodowego, począwszy od odkuć poprzez części odrobione i materjały pomocnicze, aż do gotowego samochodu. W pokazie przemysłu motoryzacyjnego uczestniczyć będzie 29 firm.

POLSKIE KOSY W KANADZIE. Jedna z większych firm kanadyjskich zwróciła się do Polski z prośbą o oferty na kosy do siana i zboża typu używanego w Polsce. Wśród rolników kanadyjskich kosy polskie cieszą się podobno dużem uznaniem.

Rzeczy

NA KONGRES DO BERLINA. Związek Izb rzemieślniczych otrzymał zaproszenie do wzięcia udziału w Międzynarodowym Kongresie rzemiosła, który zwołany zostaje przy udziale 20 państw europejskich do Berlina. Kongres rozpocząć się ma 1 października r.b. Do Niemiec wyjedzie na te obrady specjalna delegacja naszych instytucyj rzemieślniczych. Głównym tematem obrad będzie zawarcie porozumienia ekonomicznego co do obrotu wyrobami rzemiosła.

KRONIKA OLKUSZA

× KONFERENCJA W STAROSTWIE. W dn. 26 bm. odbyła się w starostwie olkuskiem pod przewodnictwem p. starosty Głuszczyńskiego kwartalna konferencja z burmistrzami, wójtami i sekretarzami gmin pow. Olkuskiego, na której m. in. omawiana była sprawa wyborów.

× ZAKOŃCZENIE PRZEDSZKOLI. W ub. niedzielę zakończono uroczyście letnie przedszkola przy kołach gosp. wiejsk. w Łobzowie, Tarnawie i Dobrej przy udziale pp. członkini zarządu pow. org. kół wiejsk. Dankowskiej z Kąpiel, instruktorki Trebniówny i instr. ogrodniczego, Rogóskiego. Dzięki subsydjum centr. org. kół gosp. wiejsk. w Warszawie, letnie przedszkole w Wierzbicy zamienione zostało na stałe przedszkole.

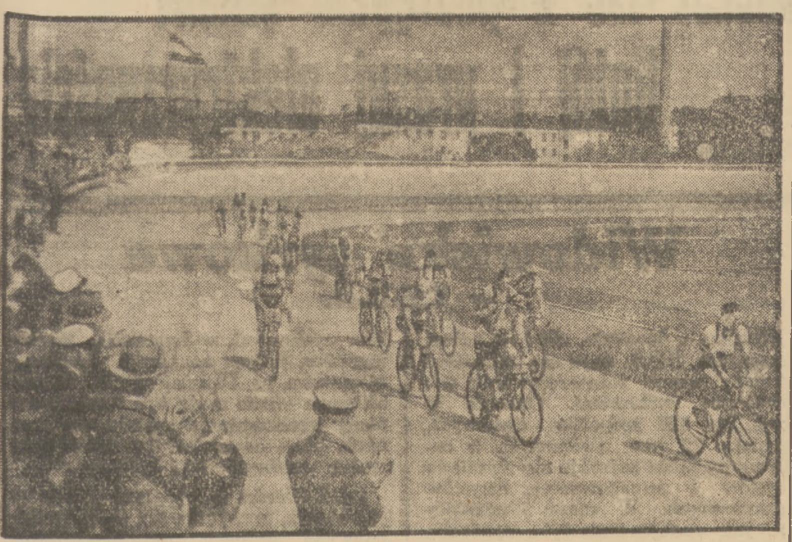
× PRZYPADKOWE ZATRZYMANIE ZŁODZIEJA. Onegdaj wiecz. posterunkowy z post. Sułoszowa spotkał dwóch podejrzanych osobników, idących szosą w kierunku Skały. Na widok policjanta, osobnicy momentalnie rozeszli się i przyśpieszyli kroku. Za jednym posterunkowy pośpieszył i wezwał do podniesienia rąk i doprowadziwszy do jednego z najbliższych sklepów zrewidował i wylegitymował. Przy osobniku tym znalazł rewolwer nabity, nóż sprężynowy, wytrychy, śrubokręt, lampkę elektryczną i łom żel. w rękawie. Legitymacja brzmiała na nazwisko Adolfa Jedynaka, jak się okazało, zawodowego złodzieja i włamywacza, kilkakrotnie już karanego z Płok. pow. Chrzanowskiego. Zatrzymany przyznał się, że szedł na „robotę“, lecz gdzie mianowicie, nie chciał podać. Nazwisko swego towarzysza, który zbiegł, podał fałszywe, policja jednak zdążyła się dowiedzieć, że to również niebezpieczny włamywacz z pow. Chrzanowskiego. Jedynak został dzisiaj odstawiony do więzienia będzińskiego.

× KRADZIEŻ ROWERU. Onegdaj w nocy za pomocą wyrwania strzechy nieznany sprawca dostał się do sieni, gdzie skradł Henrykowi Kamińskiemu w Boguchnie, gm. Rabsztyn, rower, wartości 85 zł.

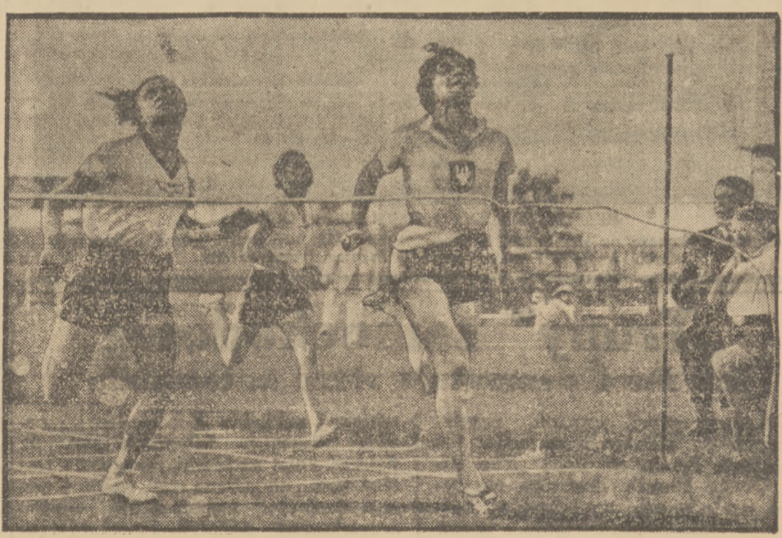
OD ADMINISTRACJI.

Do dzisiejszego numeru dołączamy dla naszych zamiejscowych prenumeratorów blankiety PKO. celem uiszczenia przedpłaty za miesiąc wrzesień.

S P O R T



Z WYŚCIGU KOLARSKIEGO WARSZAWA — BERLIN.
Start z Warszawy do Łodzi (I etap).



ZWYCIĘSTWO WALASIEWICZÓWNY.
Na polsko-niemieckich zawodach lekkoatletycznych pań w Dreźnie w biegu na 100 m o-niosła zwycięstwo Walasiewiczówna nad mistrzynią Niemiec Krause i drugą przedstawicielką niemieckich barw M. Dollinger.

Swięto sportu
W KOZIEGŁOWACH

Staraniem specjalnego Komitetu spośród tutejszych kół sportowych, na czele z p. Henrykiem Gadomskim, nadleśniczym lasów państwowych, na zaofiarowanym przez p. Będkowskiego, młynarza k. Koziegłów, placu, odbędzie się w dniu 15 wrześn a r.b., w celu propagandy sportu zlot wszystkich organizacyj sportowych i konkurs o nagrodę w postaci odznaki.

Zapisywać się mogą wszystk e organizacje sportowe, państwowe, jak: Związek strzelecki, Sokół, piłkarskie, kolarskie, motocyklowe, lekkoatletyczne i t.p. proszone są ozgłaszanie swego udziału dla wcześniejszego wyznaczenia odpowiednich stoisk pod adresem: Henryk Gadomski, poczta Koziegłowy, pow at Zawierciański

—xx—

Podkolegjum sędziów
PIŁKI NOŻNEJ W SOSNOWCU

W związku z rozpoczynającem się mistrzostwami jesiennej rundy, Zarząd Podkolegjum zawiadamia, że w dniu 29 sierpnia rb. o godz. 19-ej w lokalu Podkolegjum odbędz e się odprawa wszystkich sędziów piłkarskich.

Z względu na ważność spraw jakie będą poruszane, obecność każdego *kolegi obowiązkowa pod rygorem organizacyjnym.*

—xx—

R. K. S. Borki — R. K. S. Gołonóg 3:2 (0:2)

Rozegrany w Gołonogu towarzysk mecz piłkarski zakończył się zwycięstwem gości w stosunku 3:2. Obie bramki dla Gołonoga strzelił Trytko.

Mecz pokazowy w piłkę ręczną rozegrany w ub. niedz elę na boisku R. K. S. Gołonóg między robotniczymi zespołami Giszowca i Katowic, zakończył się zwyc ęstwem Giszowca w sto-unku 9:3. Zainteresowanie zawodami dość znaczne.

Skład drużyny polskiej przeciwko niemieckiemu Śląskowi

W dniu 1 września odbędzie się w Katow cach 13-ty skolei międzynarodowy mecz piłkarski Polski Śląsk — Niemiecki Śląsk.

Skład Polskiego Śląska, ustalony przez kapitana związkowego p. Dyrdy jest następujący: w bramce: Tatuś (Ruch), rez. Andrzejewski (Pogoń Nowy Bytom), obrona: Rurańsk (Ruch), Krawiec (Dąb), pomoc: Dziwisz, Badura (Ruch), Waluś (Śląsk), napad: Więcek (Śląsk), Giemza, Peterek (Ruch), Piątek (A. K. S.), Wodarz (Ruch).

Rezerwowi: Smoleń (Czarni Chropaczów), Dylong (Policyjny) Piec II (Naprzód), Stefan (Naprzód).

Mecz powyższy odbędzie się w Katowicach dnia 1 września o godz. 16 na boisku Pogoni.

Warszawianka zaproszona do Francji

Zarząd K. S. Warszawianki otrzymał oficjalne zaproszen e na rozegranie szeregu meczów piłkarskich w północnej Francji z polskiemi klubami emigracyjnemi. Zaproszen e opiewa na czas od 26 września do 6 października br. Jednocześnie z drużyną ligową zaproszony został lekkoatleta Warszawianki, Lokajsk , który przed meczami piłkarskiemi dawać będzie pokazy w rzucie oszczepem. Zarząd Warszawianki zwróc ł się do P.Z.P.N. o zezwolenie na wyjazd do Francji.

Lukchaus mistrzem Polski w pięcioboju.

W Białymstoku odbył się pięciobój o mistrzostwo Polski, który zakończył się wygraną Lukchausa z Jagiellonji. Uzyskał on 2928 pkt. 2) Ledke, 3) Kozłowski 4) Odachowski, wszyscy z Białegostoku.

Sukces polskiego kolarza

W wyścigu kolarskim dokoła Rumunji przy udz ale kolarzy polskich, pierwszy etap na trasie Bukareszt — Karwan (170 klm.) wygrał Polak Daniel w czasie 7:32.4 przed bułgarem Mikołowem. Trzecie miejsce zajął Lipińsk . Pozostali dwaj polacy Korwin - Piotrowski i „Igo" zajęli 30 i 32-gie miejsce.

Siatkówka i koszykówka w Dąbrowie

W ub. niedzielę rozegrane zostały na boisku przed „Ogn skiem" w Dąbrowie zawody w siatkówkę i koszykówkę między zespołami Sokoła i Unji sosnowieckiej.

W obu spotkan ach zwyciężyli Sokoli, a mianowicie: w siatkówce 2:0 (12:15 i 6:15)., a w koszykówce 13:10. Gra na wysokim poziomie.

Przedmecz w siatkówkę młodz eży żeńskiej sokolej i sokolic, zakończył się zwycięstwem starszych w stosunku 2:1 (16:14, 15:11, 5:13).

Sukces jeźdźców polskich

W poniedziałek odbyły się w Rydze dalsze międzynarodowe zawody hippiczne z udz ałem jeźdźców polskich.

Nagrodę ministra spraw wojskowych Łotwy zdobył *kpt. Biliński* na „Rabusiu", który zajął pierwsze m ejsca w obu biegach. Drugim był Łotysz Insberg na „Perconis", trzecie miejsce zajął por. Czerniawski na „Dyon e", czwarte i piąte miejsce zdobył por. Komorowski na „Zbóju" i „Wizji".

Jeźdźcy polscy zdobyli wreszcie 7, 8 i 9 miejsce.



W Erfurcie odbył się mecz niemiecko-rumuński z wynikiem 4:2 dla Niemiec. Na ilustracji moment przy bramce.

Zapomniane pieniądze

Komisja długów narodowych w Banku Angielskim posiada w swem zawiadywaniu olbrzymią sumę 4 miljonów funtów, na którą składają się papiery wartościowe niepodniesione przez ich właścicieli. Niedawno pewna Angielka, mieszkająca stale w Marsylji, dowiedziała się przypadkiem, iż w komisji długów znajdują się akcje nabyte przez nią przed kilku laty. Zwróciła się do Bank of England i po sprawdzeniu przez komisję wiarygodności pretensyj otrzymała cały swój kapitał wraz z narosłemi procentami. Jeden z członków komisji stwierdził, że trudno ustalić, czemu ludzie zapominają o dużych niekiedy sumach należących do nich. Niektórzy dają np. polecenie nabycia na ich rachunek akcyj, wyjeżdżają potem zagranicę, albo umierają, nie pozostawiając dyspozycyj co do majątku. Gdy zgłasza się ktoś z pretensją, komisja bada i sprawdza dowody, publikuje sprawę w gazetach, poczem wrazie niezgłoszenia sprzeciwu z jakiejkolwiek strony wypłaca należność wraz z procentami. Są jednak ludzie, którzy zapominają o tem, że mają pieniądze, o czem świadczy istnienie blisko 100 miljonów złotych, leżących bezczynnie w Banku Angielskim.



Z CAŁEJ POLSKI

UROCZYSTOŚCI WOJSKOWE W GDYNI

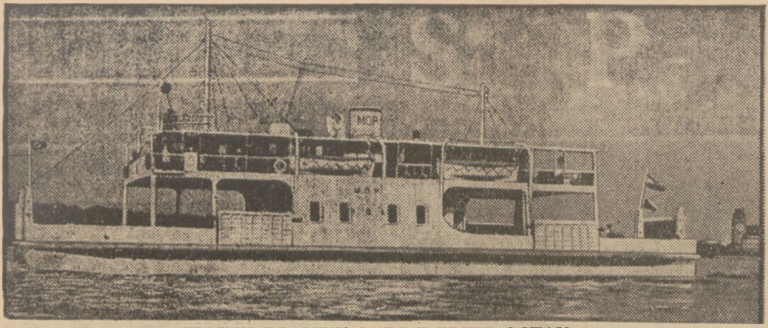
Już od soboty poczęto dekorować miasto wywieszając flagi narodowe i upiększając balkony i okna w oczekiwaniu nadchodzących oddziałów wojskowych do Gdyni, idących na manewry.

W niedzielę o godz. 11 w obecności władz administracyjnych, wojska i niezliczonych mas ludności została odprawiona polowa Msza św. na nowo budującem się molo. Po mszy świętej rozpoczęła się defilada, w której wzięły udział: 16 dywizja piechoty, samodzielna brygada kawalerji z Bydgoszczy oraz oddział marynarki wojennej. Defiladę przyjął inspektor armji gen. Burhardt - Bukacki w otoczeniu rządu w Gdyni mgr. Sokoła, d-cy floty wojennej kontradmirała Unruga, d-cy obrony wybrzeża kom. Frankowskiego, szefa sztabu marynarki wojennej kom. Solskiego i komendanta miasta płk. Dobkoczyńskiego. Defiladę prowadził d-ca 16 dyw. piechoty gen. Sawicki. Ludność zasypywała defilujące oddziały wojska kwiatami, wznosząc entuzjastyczne okrzyki na cześć armji. Defilada wypadła imponująco i była piękną manifestacją uczuć ludności wybrzeża dla armji.

W godzinach popołudniowych komisarz rządu w związku z pobytem w Gdyni 16 dyw. piechoty wydał w domu zdrojowym podwieczorek, który zgromadził władze wojskowe, administracyjne oraz przedstawicieli społeczeństwa.

196 KANDYDATÓW DO RADY PRZYBOCZNEJ M. ŁODZI

Oczekiwane jest w Łodzi powołanie tymczasowej rady miejskiej, do której wejdzie 24-ch członków. Kandydatów na członków rady przybocznej zgłosiły do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych oprócz Urzędu Wojewódzkiego i Zarządu m. Łodzi różne organizacje społeczne i sanacyjne ugrupowania polityczne — w ilości aż 196 osób. Wybór jest zatem dość trudny, gdyż kandydatów jest osiem razy więcej niż potrzeba. Rada przyboczna ma być ustanowiona dopiero po wyborach sejmowych.



STATEK RZECZNY JEDZIE PRZEZ OCEAN

Statek ten, wykonany w Hamburgu, a przeznaczony dla Argentyny, ruszył o własnych siłach w podróż przez ocean, która ma trwać 40 dni.

„Trupy" samochodowe

Jak Ford demontuje stare automobile

Na piaszczystych ugorach, przylegających do głównych zakładów fabrycznych Forda, zwanych **„The River Gouge Plant"**, dostrzega się **tysiące wysłużonych samochodów**, które, niby stare szkapiny stojące przed rzeźnią rakarza, oczekują dopełnienia się ich losu. Prywatni właściciele aut **zwożą tutaj te stare graty** holowane przez ich samochody, lub też dowozi **się je po kilka sztuk jednocześnie na olbrzymich ciężarówkach** z różnych zakątków kraju, za pośrednictwem licznych agentur Forda.

Przez punkt kontrolny „magazynu przyjęć" przechodzi dziennie około stu zdezelowanych aut, zakupowanych po jednostkowej cenie dwudziestu dolarów za sztukę, bez różnicy, czy chodzi o jaki „antyk muzealny", czy też **o nowoczesny Rolls Royce**, rozbity wskutek wypadku. Rocznie skupuje Ford przeszło pięćdziesiąt tysięcy takich „trupów" samochodowych. Dopiero w 1931 r. wielki ten przemysłowiec amerykański począł zastanawiać się nad sprawą nabywania starych, nieużytecznych aut i przerabiania ich na surowiec dla fabrykacji nowych wozów. Po przeprowadzeniu przedwstępnych badań i obliczeń, Ford polecił swoim inżynierom wypracować w ciągu dwóch tygodni projekt warsztatu demontażowego, posiadającego sprawność rozbiórki około stu tysięcy wozów rocznie. **Z właściwą mu szybkością decyzji, „król samochodów"** kazał zaakceptowany projekt natychmiast zrealizować i już po upływie sześciu tygodni pierwszy szkielet zdemontowanego auta sunął do pieca szmelcowego. Cena dwudziestu dolarów za każde stare auto, płacona jest z jednem tylko zastrzeżeniem: wóz musi posiadać baterję i przynajmniej jedną, chociażby całkowicie zniszczoną oponę. Pozatem wiek, stan i marka samochodu są zupełnie obojętne.

W olbrzymiej hali, **w której panuje ogłuszający łoskot**, zauważyć można trzy ruchome taśmy, na których auta, względnie rozebrane ich części, zwolna posuwają się naprzód. Jedna z tych taśm posiada przedłużenie, prowadzące do wielkich pieców, gdzie zgnieciony na bryłę żelazną samochód, zostaje stopiony.

Pierwsza operacja demontażowa polega na tem, że z wozów stojących jeszcze pod gołem niebem, usuwane są sumiennie resztki benzyny i oleju. Następnie każdy wóz z osobna wciągany zostaje do hali i ustawiony na jednej z ruchomych taśm. Brygada dwustu robotników **ustawionych wzdłuż** tych taśm, jest w stanie **rozebrać na** części czterysta **aut** dziennie. Przedewszystkiem **zdejmuje się reflektory**, baterje i **zapalnice; potem** wyjmowane jest szkło, z którego wycinane zostają szyby, pomniejsze zaś kawałki wędrują jako szmelc do huty szklanej zakładów Forda; deski z podłóg otrzymują fabryki skrzyń. **W dalszej kolei rozbiórki rozrywane jest siedzenie** i uzyskaną stąd wełną i włosem końskim napełnia się worki, sprzedawane później z wolnej ręki na bazarach.

Coraz bardziej ogołocony wóz posuwa się dalej, docierając do grupy czterech robotników, którzy jednocześnie do osi auta przykładają swoje automatyczne, skondensowanem powietrzem napędzane śrubociągi i w okamgnieniu **z osi spadają koła**, które w tejże chwili podchwytuje inna grupa robotników, usuwając z nich wszystkie resztki kauczuku, poczem stalowe obręcze wrzucane są spowrotem na taśmę. Teraz szkielet wozu podsuwa się **przed „miotaczy ognia"**, których syczące „sikwy" acetylenowe, topiąc spojenia, oswobadzają z ramy motor. Na ten ostatni czyha już żóraw, który niebawem chwyta go, unosi i pogrąża w kotle z wrzątkiem roztworu sody. Z oczyszczonego w ten sposób z resztek tłuszczów motoru, wyrabane lub wytopione zostają wszystkie części miękkiego metalu, zaś stalowy korpus udaje się w dalszą podróż **na taśmie w kierunku pieca szmelcowego.**

Żałosne resztki wspaniałej ongiś limuzyny **zbliżają się teraz do gigantycznego przyrzadu — młota parowego**, wagi 22.000 kg, który jednem uderzeniem szkielet auta zamienia w solidną płytę metalową. Stalowy ten „placek" wnet skonsumowany zostaje przez jeden z dziesięciu pieców szmelcowych, dokąd właściwa taśma go pod sunęła. Uzyskany metal, przerobiony na sztaby, płyty i blachę, znajduje znów zastosowanie w fabrykacji nowych „Fordów".



Co jeszcze bardziej może pogorszyć humory kuracjuszów na plaży podczas chłodu i deszczu?

Pronozycja kupienia lodów śmietankowych

Chcesz iść z postępem czasu? Gotój i prasuj elektrycznością.

Widowiska cyrkowe

w Z.S.R.R.

Nietylko w Moskwie, ale i na całem terytorjum ZSRR daje się zauważyć ogromny wzrost zainteresowania widowiskami cyrkowemi. Obecnie w Rosji **jest 125 zespołów cyrkowych**, przyczem 75 jest związanych w organizację, która zajmuje się wymianą artystów i angażowaniem artystów zagranicznych. W ciągu 3 miesięcy r.b., jak podaje statystyka sowiecka — tych 75 cyrków odwiedziło **5 miljonów widzów**, co nawet na stosunki sowieckie, jest cyfrą pokaźną. Ostatnio wybudowano kilka nowych budynków cyrkowych w Iwanowie, **Magnitogorsku**, Permie na Uralu, Dniepropierowsku na Ukrainie i t.d. W najbliższym czasie **mają być opracowane plany uruchomienia cyrków wędrownych**, które odwiedzałyby odleglejsze centra przemysłowe i kołchozy.

Jeżeli chodzi o program widowisk cyrkowych, to wydaje się, że po przejściowych próbach „zreformowania" klasycznego repertuaru cyrkowego przez wprowadzenie nowych elementów, obecnie **jest on utrzymany całkowicie w ramach tradycji**, do czego przyczynia się duża ilość znakomitych artystów cyrkowych z zagranicy, angażowanych co sezon na objazdy po cyrkach sowieckich. Z artystów **sowieckich wymienić należy Grupę tadżyków Kadyra Goliana** (wyższa szkoła jazdy na wielbłądach), grupę uzbeckich tancerzy na linie Taszkenbeja i grupę akrobatów Buslajewa.

„WAPNO STRZEMIESZYCKIE"

ROMANA DOBRZAŃSKIEGO

palone, lasowane — jest

NAJLEPSZE (97.19% CaO)

NAJWYDATNIEJSZE (1 to. = 3 m. sz)

NAJTAŃSZE —

Katowice, skr. poczt. 386, tel. 304-23

Strzemieszyce, tel 19. 5396

DROBNE OGŁOSZENIA

Nauka i Wychowanie

KURSY HANDLOWE M. Kołaczkowskiego — Będzin, Sączewska 25, przyjmuję zapisy codziennie. 4505

LOKALE

POKÓJ umeblowany do wynajęcia dla 1 lub 2 panów. — Chmielna 3, mieszkania 9, I piętro, przy przystanku tramwajowym. 5327

DO WYNAJĘCIA lokal handlowy z mieszkaniem w dobrym punkcie Nowa Nr. 4. 5398

DO WYNAJĘCIA dwa i trzy pokoje z kuchnią oraz sklep z mieszkaniem z wszelkiemi wygodami Sosnowiec, Racławicka Nr. 22. 5387

KUPNO i SPRZEDAŻ

MIOD

lipcowy świeżego zbioru pod gwarancją — prawdziwy polecają Koziołkow i Jędryczek Sosnowiec, 3-go Maja Nr. 21. 4057

Farby

lakiery, pokost i pendzle po cenach najniższych poleca: Fr. Pietranek, Skład Farb i przyborów malarskich. Sosnowiec, — Mościckiego 15 (vis a vis kościoła). 81

TEGOROCZNY ŚWIEŻY MIÓD pod gwarancją czysto pszczelny wysyła za pobraniem pocztowem w blaszankach: 3 kg. 7 zł., 5 kg. 10 zł., 10 kg. 19.50 zł., jedyna na Podolu „Podolska Spółdzielnia Pszczelarska" Tarnopol — Mickiewicza 11 5395

Wapno

budowlane w bryłach. I-go gatunku, wysokoprocentowe, palone w piecach kręgowych. — Wapienniki „Brynica" Sosnowiec, 3-go Maja 5, telefon 159 4411

ZGUBIONE DOKUMENTY

SKRADZIONO dowód osobisty kolejowy Nr. 60059 W.D. i legitymacja prawa chodzenia po torze kolejowym Poznański Antoni — Neirada. 5388

Różne

KOREKTOR - STROICIEL fortepianów, pianin, fisharmonji.— Wiadomość: Kawiarnia „Europa" — tel 3-17.

CHRZEŚCJAŃSKI ZAKŁAD jubilersko - zegarmistrzowski został otwarty przy ul. Racławickiej 24, róg Ciepłej w Pogoni, przyjmuje wszelkie roboty złotnicze, zegarmistrzowskie oraz reparacje wszelkich maszyn do szycia po cenach przystępnych — M Fronckiewicz. 3828

KTORY SZLACHETNY mężczyzna wypożyczy uczciwej kobiecie 3 do 5 tysięcy na wykończenie domu. Zabezpieczenie zapewnione. Jako odsetki dam piękne mieszkanie, lub pieniądze.— Oferty „Kurjer Zachodni" pod „uczciwa". 5397



NOWA SŁUŻĄCA

— Dlaczego ona ma kapelusz na głowie?

— Bo nie wie jeszcze, czy zostaje.

ZNAWCA

— Czy ten fotel Ludwika XIV niepodoba się panu?

— Owszem, ale jest o jeden numer za mały. Czy niema pan Ludwika XV?

SOSNOWIEC, Redakcja: Piłsudzkiego Nr. 4. Tel. 64. Skrytka poczt. 62. Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 73.

Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednolamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 mm.; w niedziele i święta 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA.

Po 10 wyrazów w każdem kosztują:

30 drobnych ogł. 20 zł.

20 drobnych ogł. 13.00 zł.

10 drobnych ogł. 7.00 zł.

5 drobnych ogł. 4.00 zł.

Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 g

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, Małachowskiego 7. — CZELADŹ, J. Dembiński, Milowicka 5. — DĄBROWA GÓRNICZA, Krótka 11. — GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego. — KIELCE, Sienkiewicza 43. — ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księg. W. Bagińskiej. ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, F. Nunberg. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego.

WYDAWCA I REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI